



Organy ścigania wobec narastającej **agresji** motywowanej uprzedzeniami

Raport z monitoringu postępowań karnych 2024-2025

Redakcja: Mirosław Skórka, Piotr Tyma, Piotr Fedusio

W raporcie wykorzystano fotografie z archiwum Związku Ukraińców w Polsce oraz z mediów społecznościowych.

Związek Ukraińców w Polsce

ul. Kościeliska 7

03-614 Warszawa

tel. +48 22 679 96 77

e-mail: sekretariat@ukraincy.org.pl,

biuro@ukraincy.org.pl

Z działaniami podejmowanymi w ramach projektu „Monitoring mowy nienawiści” zapoznać się można:

- na stronie internetowej ZUwP w zakładce „Monitoring mowy nienawiści” (<https://ukraincy.org.pl/monitoring-mowy-nienawisci>),
- na profilu ZUwP w serwisie Facebook (<https://www.facebook.com/zuwp.oup>),
- na łamach tygodnika „Nasze Słowo” (<https://nasze-slowo.pl/katehoriya/gromada>).



Warszawa, wrzesień 2025 r.

KLUCZOWE WNIOSKI

1. Zapewnienie skuteczności ścigania przestępstw motywowanych uprzedzeniami nabiera szczególnego znaczenia wobec **gwałtownej radykalizacji nastrojów społecznych** w ostatnim czasie.
2. Polskie prawo karne przestaje nadążać za rzeczywistością społeczną w dobie **wojny kognitywnej**.
3. Zmiany wprowadzone w prokuraturze w latach 2023-2024 i nowe wytyczne Prokuratura Generalnego **nie spowodowały widocznej poprawy** poziomu i rezultatów postępowań o przestępstwa motywowane uprzedzeniami.
4. **Brak szkoleń** i systemu **motywowania** prokuratorów obniżają skuteczność ścigania.
5. Najczęściej spotykane uchybienia to **błędna wykładnia** znamion przestępstwa oraz **niewyczerpanie inicjatywy dowodowej**, w tym niestaranny proces wykrywczy.
6. Szczególnie oburzające jest sugerowanie przez niektórych prokuratorów, że konstytucyjne i konwencyjne gwarancje wolności wyrażania poglądów całkowicie **wyłączają ustawową ochronę** przed przemocą werbalną.
7. Wiele niezasadnych decyzji procesowych utrzymuje się w obrocie prawnym, gdyż nie można ich zaskarżyć – indywidualnym i instytucjonalnym zawiadamiającym **odmawia się statusu pokrzywdzonego**.
8. Policja i prokuratura co do zasady ograniczają się do **ustalania faktów w sposób powierzchowny**, pomijając rolę osób i środowisk inspirujących przestępną działalność. Nie dostrzegają również powiązań pomiędzy poszczególnymi środowiskami kryminogennymi oraz związków tej dziedziny przestępczości z zorganizowanymi akcjami dezinformacyjnymi i propagandowymi.
9. Organy procesowe w niewielkim stopniu korzystają z **zasobów zawiadamiających organizacji** pozarządowych, minimalizują ich rolę w postępowaniu, a niekiedy wręcz ignorują ich uprawnienia.
10. W przestrzeni publicznej brakuje czytelnego sygnału od władz państwowych, że nie godzą się na agresję z powodu przynależności grupowej, a polskie prawo będzie egzekwowane.
11. Intensywne działania dezinformacyjne zmierzające do destabilizacji polskiego społeczeństwa nie spotykają się z adekwatną reakcją państwa w postaci **edukacji** antydyskryminacyjnej oraz **kampanii świadomościowych** dotyczących przemocy i dezinformacji w Internecie.



SPIS TREŚCI

1. O raporcie	str. 5
2. Kontekst społeczny: fala agresji wobec Ukraińców i innych mniejszości	str. 6
3. Dane statystyczne	str. 12
4. Stwierdzone błędy i zaniedbania	str. 16
5. Przegląd kontrowersyjnych postępowań	str. 22
6. Nieostrzegane tło przestępczości motywowanej uprzedzeniami	str. 32
7. Pozycja procesowa i gwarancje bezpieczeństwa organizacji społecznych	str. 36
8. Rekomendacje	str. 41



O RAPORCIE

Przedstawiamy kolejny raport Związku Ukraińców w Polsce z monitoringu przestępstw motywowanych uprzedzeniami, obejmujący lata 2024 i 2025 (bez ostatniego kwartału).

Związek Ukraińców w Polsce prowadzi monitoring przestępstw z nienawiści od 2016 roku. W ramach projektu w celu ujawnienia przestępstw z nienawiści prowadzono monitoring Internetu, przyjmowano zgłoszenia od osób trzecich, składano zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, prowadzono monitoring śledztw i dochodzeń oraz postępowań sądowych, a także składano zażalenia na decyzje prokuratorskie. Łącznie w ciągu minionych 9 lat Związek Ukraińców w Polsce zainicjował ponad 500 postępowań karnych, prowadzonych przez kilkadziesiąt prokuratur i sądów na obszarze całego kraju, łącznie z Sądem Najwyższym.

Z względu na gwałtowne nasilenie ksenofobicznej retoryki oraz nagły wzrost przestępczości motywowanej uprzedzeniami podjęto decyzję o opracowaniu raportu obejmującego cały okres funkcjonowania organów ścigania w nowych realiach politycznych, a jako materiał badawczy wykorzystano również informacje o postępowaniach karnych zainicjowanych przez inne organizacje antydyskryminacyjne: Stowarzyszenie przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”, Fundacja „Ukraiński Dom”, Żydowskie Stowarzyszenie „Czulent” oraz Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych.

KONTEKST SPOŁECZNY: FAŁA AGRESJI WOBEC UKRAIŃCÓW I INNYCH MNIEJSZOŚCI

Dynamika antyukraińskiej mowy nienawiści i przestępstw motywowanych uprzedzeniami ma w Polsce charakter **falowy**. Determinowana jest przede wszystkim przebiegiem wydarzeń oraz procesów politycznych i społecznych. Pozostaje w ścisłym związku z aktywnością podejmowaną w ramach rosyjskiej wojny informacyjnej przeciwko Zachodowi¹. Jej widoczne nasilenie notowano w 2005 r., po „Pomarańczowej Rewolucji”, a na większą skalę w roku 2013 w związku z 80. rocznicą „Krwawej Niedzieli” na Wołyniu, w 2014 r. po „Rewolucji Godności” i wybuchu wojny Rosji przeciwko Ukrainie, w 2016 r. w związku z premierą filmu „Wołyń” i ustanowieniem Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej, w 2018 r. w związku z nowelizacją ustawy o IPN i w 2022 r. po pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę. W 2025 r. nastąpił kolejny, znaczący wzrost agresji skierowanej przeciwko społeczności ukraińskiej, związany z prowadzoną w pierwszej połowie roku kampanią prezydencką, a następnie z zawetowaniem przez prezydenta ustawy z dnia 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa oraz niektórych innych ustaw.

Szczególną rolę w nasilaniu niechęci do Ukraińców odegrał w tym okresie kandydujący na urząd prezydenta RP Grzegorz Braun, który uczestniczył w akcji zdejmowania ukraińskiej flagi z budynku ratusza w Białej Podlaskiej², czym zapoczątkował szeroką **akcję usuwania flag**, realizowaną w różnych miejscach w Polsce³, w której wzięli udział nie tylko jego współpracownicy⁴, ale również zwykli obywatele. Część sprawców dla zdobycia rozgłosu

1 K. Wóycicki, *Krótką historia UPA dla Polaków*, Warszawa 2019, s. 68-79, por. również: D. Karpiuk, *Antyukraińskie nastroje rozlewają się po kraju. "Masz siedzieć cicho i nie denerwować Polaków"* (rozmowa z dr. Przemysławem Witkowskim), „Newsweek Polska”, 9 września 2025 r., <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/antyukraińskie-nastroje-w-polsce-ekspert-strona-liberalna-czesto-tez-tego-chce/f8n3p6y> (dostęp 13.09.2025)

2 *Incydent na wiecu Grzegorza Brauna w Białej Podlaskiej. „Skandal i wstyd”*, 1 maja 2025 r., <https://www.rp.pl/polityka/art42218991-incydent-na-wiecu-grzegorza-brauna-w-bialej-podlaskiej-skandal-i-wstyd> (dostęp 13.09.2025)

3 M. Rybak, *Prawica rusza ścigać obce flagi, bo "sąd pozwolił"*, 3 czerwca 2025 r., <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,31991675,nacjonalisci-od-brauna-nawoluja-do-usuwania-flag-obcych-panstw.html> (dostęp 13.09.2025)

4 A. Sucharska, *"Interwencja poselska" w Cieszynie. Ukraińskie flagi zdjęte z ratusza*, 13 lipca 2025 r., <https://wydarzenia.interia.pl/slaskie/news-interwencja-poselska-w-cieszynie-ukraińskie-flagi-zdjęte-z-r,nld,22164511>

publikowała w mediach społecznościowych w nagrania wideo z tych zdarzeń. Działaniom niektórych spośród nich towarzyszyły **inne akty agresji**: nawoływanie do nienawiści wobec społeczności ukraińskiej, znieważanie osób tej narodowości, naruszanie nietykalności cielesnej, naruszanie miru domowego oraz groźby uszkodzenia ciała, podpalenia i organizowania „najzdów” na budynki użyteczności publicznej, sklepy i restauracje⁵. Niektórzy sprawcy nie kryli, że inspirowali się wystąpieniami Grzegorza Brauna oraz ideologią i działalnością tzw. ruchu kamrackiego⁶.

Nakręcanie spirali międzygrupowej agresji dotyczyło również **osób LGBT+**⁷, a także **ludności żydowskiej**, którą Grzegorz Braun atakował w czasie swojego wystąpienia w debacie prezydenckiej „Super Expressu”⁸ oraz w czasie dorocznych uroczystości w Jedwabnem⁹. Zwieńczeniem antysemitycznej kampanii było przełamanie przez Grzegorza Brauna kolejnego tabu poprzez zakwestionowanie na antenie Radia Wnet istnienia **komór gazowych w KL Auschwitz**¹⁰.

Równoległe podejmowane były inne działania mieszczące się w **instrumentarium wojny kognitywnej**: umieszczanie wizerunku czarno-czerwonej flagi z napisem *Слава УПА* ('Chwała UPA') na siedzibach ukraińskich organizacji i na pomnikach¹¹, a także rozbudowane akcje podszywania się pod ukraińskie organizacje i aktywistów¹².

5 P. Weltrowski, *9 zarzutów dla mężczyzny, który ściągał ukraińskie flagi*, 7 lipca 2025 r., <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/9-zarzutow-dla-mezczyzny-ktory-sciagal-ukrainskie-flagi-n205427.html> (dostęp 13.09.2025)

6 *Zerwana flaga Ukrainy i groźby zniszczenia teatru. Zatrzymano mężczyznę*, 17 czerwca 2025 r., <https://tvn24.pl/krakow/krakow-zerwana-flaga-ukrainy-i-grozby-zniszczenia-teatru-slowackiego-w-krakowie-zatrzymano-mezczyzne-st8515872>

7 *Awantura w Sejmie. Grzegorz Braun zniszczył wystawę*, 11 czerwca 2025 r., <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/awantura-w-sejmie-grzegorz-braun-zniszczyl-wystawe-nagranie/chgekq2> (dostęp 13.09.2025)

8 A. Maj, *Szokujące słowa Brauna podczas debaty. "Mówi pan po prostu rzeczy obrzydliwe". Będzie zawiadomienie do prokuratury*, 28 kwietnia 2025 r., <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/wyborcy-prezydenckie-2010/artykuly/9786984,szokujace-slowa-brauna-podczas-debaty-mowi-pan-po-prostu-rzeczy-obrzydlive-bedzie-zawiadomienie-do-prokuratury.html> (dostęp 13.09.2025)

9 M. Chołodowski, *Obchody w Jedwabnem zakłócone przez Brauna i jego popleczników. Blokowali przejazd rabinowi*, 10 lipca 2025 r., <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,32092289,84-rocznica-mordu-zydow-w-jedwabnem.html>

10 P. Nawrocka-Olejniczak, *Braun przerwał tamę? "Żaden z polityków nie ośmielił się stawiać takich tez. Do teraz"*, 26 lipca 2025 r., <https://www.tokfm.pl/polska/malopolskie/tokfm-7-189656-32130030-braun-przerwal-tame-zaden-z-politykow-nie-osmielil-sie-stawiac> (dostęp 13.09.2025)

11 J. Mazur, *Zdewastowano pomnik "Rzeź Wołyńska". Policja zabezpiecza ślady*, portal Interia.pl, 7 sierpnia 2025 r., <https://wydarzenia.interia.pl/podkarpackie/news-zdewastowano-pomnik-rzez-wolynska-policja-zabezpiecza-slady,nld,22172917>, por. również M. Torz, *Wrocław. Zdewastowano pomnik Pomordowanych na Kresach*, PAP, 15 października 2024 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/wroclaw-zdewastowano-pomnik-pomordowanych-na-kresach-0>, a także *Znieważony Pomnik Bohaterów Getta w Warszawie. Policja ma nagranie monitoringu*, PAP, 15 listopada 2024 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/zniewazon-y-pomnik-bohaterow-getta-w-warszawie-policja-ma-nagranie-monitoringu> (dostęp 13.09.2025)

12 *Natalia Panchenko o kompleksach Polaków – uważaj, to deepfake*, portal „Demagog”, 12 września 2025 r., https://demagog.org.pl/fake_news/natalia-panchenko-o-kompleksach-polakow-uważaj-to-deepfake (dostęp 13.09.2025)

Przykłady:

- Związek Ukraińców w Polsce – w kwietniu i maju 2025 r. doszło do zarejestrowania fałszywej domeny oraz utworzenia konta e-mail, podszywających się pod autentyczne kanały komunikacji organizacji. Z fałszywych źródeł rozpowszechniano dezinformację dotyczącą rzekomych działań związanych z budową pomnika ku czci dowódcy UPA, co wywołało falę negatywnych reakcji społecznych¹³.
- Fundacja "Ukraiński Dom" (Warszawa) – w marcu 2025 r. nieznanymi sprawcami, podszywając się pod Fundację, rozsyłali do urzędów samorządowych oferty organizacji wieców poparcia dla konkretnego kandydata w wyborach prezydenckich, co stanowiło de facto ingerencję w proces wyborczy oraz wywołało masową falę hejtu antyukraińskiego¹⁴.
- Stowarzyszenie "Polska–Ukraina" (Poznań) – w maju 2025 r. podjęto próbę przejęcia komunikacji i wizerunku organizacji poprzez utworzenie fałszywych profili w mediach społecznościowych, w tym profilu pod nazwą „Ukraińska Wiosna”¹⁵. Akcje te noszą cechy zorganizowanej **operacji informacyjno-psychologicznej** i nie ograniczają się do szkodenia dobremu imieniu organizacji – ich rzeczywistym celem jest sianie dezinformacji, destabilizacja relacji polsko-ukraińskich, rozbudzanie antagonizmów społecznych oraz wywoływanie chaosu i niepokoju w przestrzeni publicznej¹⁶.

Opisane wyżej działania oraz liczne wypowiedzi polityków różnych opcji nie pozostały bez wpływu na **poglądy, nastroje i postawy społeczeństwa**.

Jak wynika z analiz przeprowadzonych przez Stowarzyszenie „Demagog” we współpracy z Instytutem Monitorowania Mediów, tylko w okresie od kwietnia do lipca 2025 r. zidentyfikowano w polskim internecie 94 tysiące antyukraińskich wpisów o łącznym zasięgu ponad 32 milionów kontaktów¹⁷.

13 Nieznane osoby podszywają się pod Związek Ukraińców w Polsce i proponują postawienie w okolicach Przemysła pomnika ku czci UPA, portal „Nasz Wybór”, 9 maja 2025 r., <https://pl.naszwybir.pl/zuwp-fake> (dostęp 13.09.2025)

14 A. Gruszczyński, S. Słowiński, *Ktoś podszywa się pod ukraińską fundację i chce organizować wiece przed wyborami w Polsce*, „Gazeta Wyborcza”, 19 marca 2025 r., <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,31783203,ktos-podszywa-sie-pod-ukrainska-fundacje-i-chce-organizowac.html> (dostęp 13.09.2025)

15 *Ktoś podszył się pod ukraińską aktywistkę, by rozsyłać groźby*, portal „Demagog”, 6 czerwca 2025 r., <https://demagog.org.pl/na-biezaco/ktos-podszy-l-sie-pod-ukrainska-aktywistke-by-rozsy-lac-grozby> (dostęp 13.09.2025)

¹⁶ M. Marek, *Wojna informacyjna Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie, Polsce i NATO*, Warszawa 2025.

¹⁷ M. Fic, *Antyukraińska propaganda: kwiecień–lipiec 2025. Raport Demagoga i IMM*, https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/antyukrainska-propaganda-kwiecien-lipiec-2025-raport-demagoga-i-imm (d. 13.09.2025).

Po zawetowaniu ustawy o pomocy Ukraińcom fala niechęci w Internecie osiągnęła rekordowe rozmiary – na poziomie około 5000 wpisów dziennie. To **rekordowa wartość** w historii dotychczasowych badań tego zjawiska. Tylko w ciągu jednego tygodnia w sieci powstało tyle antyukraińskich wpisów, ile wynosiła ich średnia miesięczna w poprzednim kwartale. Analitycy oceniają, że duże zasięgi sieciowe tych treści spowodują, iż ten sposób myślenia będzie się w Polsce upowszechniał¹⁸.

Oto **przykłady wypowiedzi** internautów, odnotowanych w ramach monitoringu Internetu prowadzonego przez Związek Ukraińców w Polsce:

- *tylko całkowita deratyzacja krainyU przez trójkolorowych będzie dla mnie satysfakcjonująca* (Facebook),
- *ja nie odpuszczę, i mam zamiar rozejrzeć się (...) wołałbym nie odpowiadać za ukraińca jak za człowieka, co innego, gdyby kara groziła jak za kłusownictwo, wtedy nie omieszkałbym, poniżej wpis ze zdjęciem sznura w formie pętli* – komentarze zamieszczone w serwisie Facebook na profilu „Ukraińska V Kolumna w Przemysłu” pod postem odsyłającym do artykułu informującego o ukraińskiej mniejszości w Przemysłu, z podaniem danych konkretnego członka ukraińskiej mniejszości narodowej w Przemysłu (członka ZUWP),
- *Akcja Wisła się zbliża, będzie powtorka. Niech żyje Wielka Rosja* (wiadomość e-mail przesłana na adres ZUWP),
- *Brawo Kimi. Zrób razem z Władziem porządek u brudasów* (komentarz do doniesień o północnokoreańskich żołnierzach walczących przeciwko Ukrainie),
- *Zapamiętaj na zawsze, że Ukraińiec to największa kurwa* (komentarz na portalu społecznościowym X),
- inwektywy i inne nienawistne zwroty, najczęściej używane wobec Ukraińców w internetowym dyskursie w omawianym okresie: *bydło, brudasy, chachły, chamy, dziady, dziadostwo, dzikusy, dzicz, faszyści, naziści, gnidy, gnoje, hołota, jebać Ukrainę, kabany, kurwy, stepowe kurwy, małpa, nachodźcy, ukry, upadlińcy, upadlina, ukrainizacja Polski, pasożyty, plaga szczerów, pomioty, rezuni, swołocz, ścierwo, śmiecie, szoszeni, won, wynocha, wypierdalać, precz.*

Spółeczne następstwa opisanych zjawisk nie ograniczają się do agresji słownej w Internecie – przenoszą się do rzeczywistości pozawirtualnej, przybierając postać **przemocy zarówno werbalnej, jak i fizycznej**.

18 A. Mierzyńska, *Rekordowa antyukraińska fala po wecie Nawrockiego. Mamy najnowsze dane*, „Oko.press”, 9 września 2025 r., <https://oko.press/rekordowa-antyukrainska-fala-po-wecie-nawrockiego> (dost. 13.09.2025)

Jako przykłady można wskazać:

- **ataki** w środkach komunikacji publicznej na osoby mówiące po ukraińsku¹⁹,
- **groźby** wobec osób uważanych za Ukraińców²⁰,
- **pobicie** ukraińskiego małżeństwa w Szczecinie z tego samego powodu²¹,
- pobicie i **postrzelenie** w oko klienta galerii handlowej wziętego za Ukraińca²²,
- **pobicie** Ukrainki połączone z **pochwalaniem agresji** Rosji przeciwko Ukrainie²³,
- **pobicie** kobiety stojącej w obronie Ukrainki obrażanej w autobusie²⁴,
- pobicie w Siedlcach byłego ministra Adama Niedzielskiego, który ze względu na swoje działania w ramach walki z pandemią COVID-19 również stał się celem ataków środowisk radykalnych i wcześniej padał ofiarą groźb karalnych ze strony członków ruchu „Rodaków Kamratów”²⁵,
- **profanację świątyni**: w przeddzień święta Podwyższenia Krzyża Świętego i chirotonii (święceń) nowego biskupa Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w Polsce nieznani sprawcy odpiłowali wielki stalowy krzyż z kopuły legnickiej cerkwi, a okoliczności zdarzenia nie wskazują, by działali dla zysku²⁶.

19 R. Górski, *Ukraińska politolożka z UW zaatakowana w tramwaju. „Po ostatniej kampanii ludzie poczuli, że można publicznie nami gardzić”*, „Gazeta Wyborcza”, 31 lipca 2025 r., <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,32142954,ukraińska-politolożka-z-uw-zaatakowana-w-tramwaju-po.html>, por. również N. Sawka, *Nazywali ją ruską k*wą i banderówką. Zoriana Varenia o nienawiści wobec Ukraińców*, oko.press, 17 września 2025 r., <https://oko.press/nazywali-ja-ruska-kwa-i-banderowka-zoriana-varenia-o-nienawisci-wobec-ukraincow-drugi-rzut-oka> (dostęp 17.09.2025), a także *Zaatakował kobietę w tramwaju, bo mówiła po ukraińsku. Tego dnia w Warszawie odbył się antyimigrancki marsz*, „Gazeta Wyborcza”, 19 lipca 2025 r., <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,32117781,zaatakowal-ukrainke-w-tramwaju-bo-mowila-swoim-jezykiem-tego.html>, I. Dańko, *Ukraińcy w Polsce się boją. „Nie czuję się komfortowo na ulicy”*, „Newsweek Polska”, 11 września 2025 r., <https://www.newsweek.pl/swiat/ciagle-krzycza-wolyn-zmienil-sie-klimat-wokol-uchodzcow-z-ukrainy/8qhwwt4> (dostęp 13.09.2025).

20 Por. wpis dziennikarki Maszy Makarowej w serwisie Facebook z 8 września 2025 r., <https://www.facebook.com/masza.makarowa/posts/pfbid06qzxKCTZLqNwc4Ep5TBZRrZAqj1Q57saXsy7zmtstpKGeF9q7oZrBVY93JwnH9Wl> (dostęp 13.09.2025).

21 P. Ciesielska, *Brutalnie pobił ludzi, bo dziecko mówiło po ukraińsku. Jest wyrok*, „Wirtualna Polska”, 28 kwietnia 2025 r., <https://wiadomosci.wp.pl/szukajacy-atak-na-ulicy-rzucil-sie-na-ukraińska-rodzine-7150991686421248a>

22 M. Rybak, Instruktor fitness z Wrocławia strzelał w galerii handlowej. Z krzykiem, że nienawidzi Ukraińców, ranił Vasila w głowę, „Gazeta Wyborcza”, 8 września 2025 r., <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,32234941,wroclaw-szedl-galeria-handlowa-zobaczyl-meczyczne-ukrainiec.html> (dostęp 15.09.2025)

23 K. Garbicz, Sąsiad krzyczał: „Chwała Putinowi! Dobrze, że was zaatakował”, Oko.press, 22 września 2025 r., <https://oko.press/sasiad-krzyczal-dobrze-ze-putin-was-zaatakowal-agresja-wobec-ukraincow>

24 P. Halicki, Została pobita w autobusie, bo ujęła się za Ukrainką. Mamy reakcję policji, Onet, 22 września 2025 r., <https://wiadomosci.onet.pl/warszawa/zostala-pobita-w-autobusie-bo-ujela-sie-za-ukrainka-mamy-reakcje-policji/9g6lgfg> (dostęp 22.09.2025)

25 W. Ferfecki, *Kolejne kłopoty „Jaszczura”. Może szybko nie wyjść z za krat*, „Rzeczpospolita”, 28 sierpnia 2025 r., <https://www.rp.pl/polityka/art42920641-kolejne-kłopoty-jaszczura-moze-szybko-nie-wyjsc-z-za-krat> (dostęp 13.09.2025)

26 A. Szczęśniak, *Nieznani sprawcy sprofanowali krzyż na cerkwi w Legnicy. „Bo ukraiński”*, „Oko.press”, 13 września 2025 r., <https://oko.press/na-zywo/na-zywo-relacja/nieznani-sprawcy-sprofanowali-krzyz->

Dostrzeżone tu zjawiska wpisują się w szerszy **trend**, zdiagnozowany w badaniu społecznym przeprowadzonym w czerwcu 2025 r. pod kierunkiem prof. Przemysława Sadury i dr. Sławomira Sierakowskiego²⁷. Zgodnie z jego wynikami

w społeczeństwie lawinowo narasta **radyzalizm, antysystemowość, autorytaryzm, nacjonalizm i „populistyczny patriotyzm”**.

Tendencje te dotyczą wyborców wszystkich partii politycznych i obejmują takie części społeczeństwa, które wcześniej wykazywały większą odporność w tym zakresie, np. osoby z wyższym wykształceniem i mieszkańców miast. Wnioski płynące z ww. badania uzasadniają przewidywanie, że obserwowane w ostatnich miesiącach nasilone tendencje do przekraczania barier – aktów indywidualnej i zbiorowej samowoli, stosowania różnych przemocy, łamania prawa – nie ustaną, lecz będą przybierać na mocy. Taki stan rzeczy będzie sprzyjał **eskalacji** mowy nienawiści i przestępstw motywowanych uprzedzeniami, co z kolei będzie miało degradujący wpływ na życie społeczne i bezpieczeństwo mieszkańców Polski. Jak wynika z badań naukowych z dziedziny psychologii społecznej²⁸,

styczność już z samą tylko przemocą werbalną powoduje odwrzawliwienie, a w konsekwencji zwiększa skłonność nie tylko do akceptowania tej formy przemocy we własnym środowisku, ale nawet do samodzielnego sięgania po nią, a także do stosowania przemocy innego rodzaju oraz do tolerowania innych naruszeń norm społecznych.

Należy też liczyć się ze zbadanym i opisanym przez niemieckich naukowców tzw. **syndromem grupowej wrogości** – zależnością, zgodnie z którą niepowstrzymywana agresja stosowana wobec jednej grupy mniejszościowej rozszerza się na inne grupy, a z czasem zaczyna dotyczyć również przedstawicieli większości²⁹.

Wszystko to sprawia, że wzrasta rola prawa jako regulatora życia społecznego oraz państwa jako gwaranta porzadzku i bezpieczeństwa mieszkańców. Czynnikiem nie do przecenienia jest w tej dziedzinie sprawność i skuteczność organów ścigania.

na-kopule-cerkwi-w-legnicy (dostęp 15.09.2025)

27 P. Sadura, S. Sierakowski, *Nowy duopol obali ten system. Raport z badań po wyborach prezydenckich. Lipiec 2025*, Warszawa 2025.

28 M. Winiewski, *Psychologiczne aspekty mowy nienawiści* [w:] A. Makówka-Kwapisiewicz (red.), *Szerzenie nienawiści. Konsekwencje. Penalizacja Przeciwdziałanie*, Kraków 2023

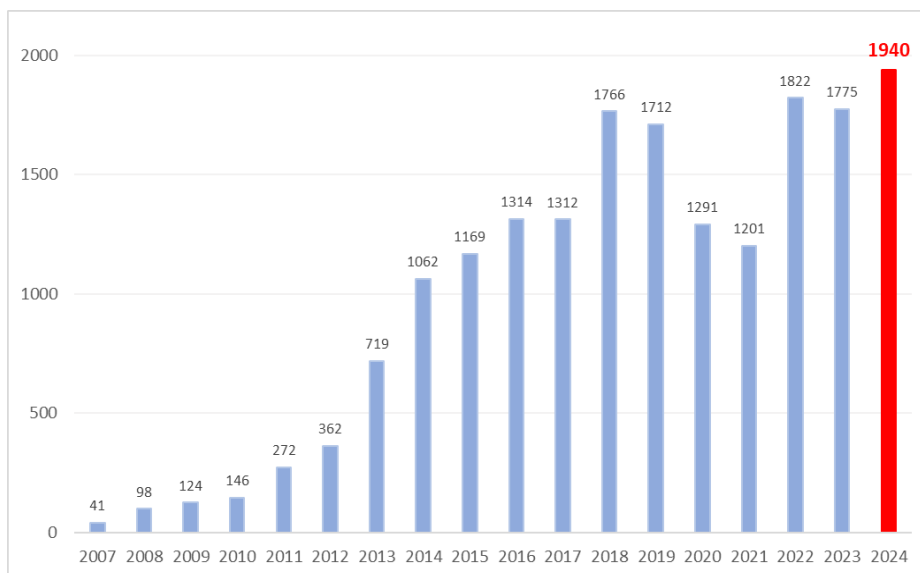
29 A. Zick, C. Wolf, B. Küpper, E. Davidov, P. Schmidt, W. Heitmeyer, *The syndrome of group-focused enmity: Theory and test. Special Issue on Prejudice and Discrimination in Europe* [w:] *Journal of Social Issues*, t. 64, nr 2 z 2008 r.

DANE STATYSTYCZNE

W II połowie 2025 r. opublikowano niepokojące dane³⁰, zgodnie z którymi

w ciągu pierwszych 7 miesięcy 2025 roku w policyjnych statystykach liczba przestępstw motywowanych uprzedzeniami wzrosła o 41% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. W garnizonie stołecznym w tej kategorii przestępstw odnotowano w tym okresie przyrost aż o 84%.

Z analizy danych udostępnionych przez Prokuraturę Krajową w trybie dostępu do informacji publicznej³¹ wynika, że również przed 2025 r. liczba zarejestrowanych w prokuraturze postępowań o przestępstwa motywowane uprzedzeniami **stale rosła** (z krótkim zaburzeniem dynamiki wzrostu w okresie pandemicznym) – od około **40** spraw rocznie w 2007 r. do **1940** spraw rocznie w roku 2024. Postępowania te stanowią też coraz większy odsetek spraw zarejestrowanych w prokuraturze – od 11 ‰ w roku 2021 r. do 17 ‰ w minionym roku.



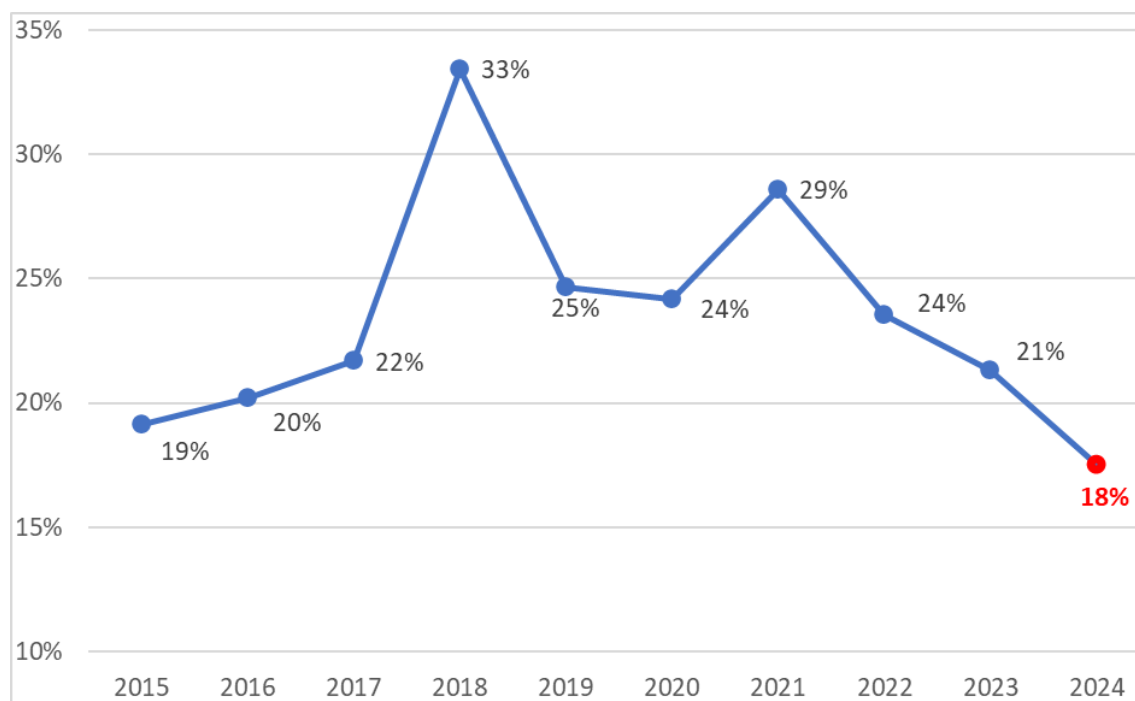
Wykres 1: Liczba zarejestrowanych postępowań przygotowawczych o przestępstwa motywowane uprzedzeniami

³⁰ *Policja zwalcza przestępczość motywowaną uprzedzeniami (z nienawiści)*, serwis internetowy KGP, 23 sierpnia 2025 r., <https://policja.pl/pol/aktualnosci/265255,Policja-zwalcza-przestepczosc-motywowana-uprzedzeniami-z-nienawisci.html>, por również R. Górski, *W Warszawie coraz więcej przestępstw z nienawiści. Mamy do czynienia z "efektem Lucyfera"*, „Gazeta Wyborcza”, 18 sierpnia 2025 r., <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,32175492,drastyczny-wzrost-przestepstw-z-nienawisci-w-warszawie-to-ponad.html>

³¹ IP 584.2025

Poważny niepokój budzi analiza **sposobu zakończenia** tych postępowań.

W 2024 r. **skierowaniem do sądu** zakończyło się tylko **18%** postępowań z tej kategorii. To najniższy odsetek od czasu wprowadzenia prokuratorskiej specjalizacji (2014 r.) i dużo mniej, niż średnia wartość podana dla wszystkich postępowań przygotowawczych ogółem³².



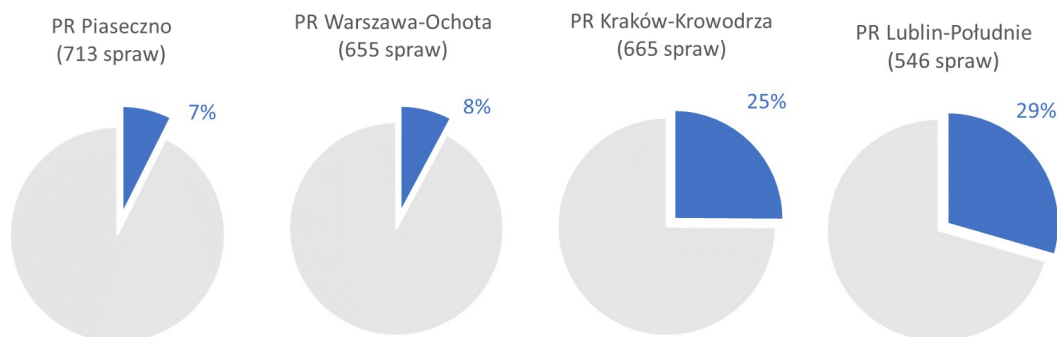
Wykres 2: Odsetek postępowań przygotowawczych o przestępstwa motywowane uprzedzeniami, zakończonych skierowaniem do sądu

Umorzeniem zakończyło się aż 43% spraw tego rodzaju. Szczególnie alarmujące są dane o odsetku decyzji o **umorzeniu postępowania wobec niewykrycia sprawcy**. W ten sposób zakończyło się **26%** spraw z tej kategorii – najwięcej od 2018 r., podczas gdy we wszystkich postępowaniach ogółem wartość ta wyniosła w 2024 r. jedynie **15%**. Częstkowe dane statystyczne podane dla roku 2025 pozwalają przypuszczać, że skala umorzeń w bieżącym roku kalendarzowym będzie jeszcze większa.

Równie niepokojące wnioski wynikają z analizy danych dotyczących poszczególnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Dla przykładu w Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Mokotów w Warszawie w latach 2015-2024 skierowano do sądów tylko **3,3%** zakończonych spraw z tej kategorii (przy średniej krajowej w tej kategorii wynoszącej w tym okresie 24,6%). Natomiast w Prokuraturze Rejonowej w Piasecznie umorzeniem wobec niewykrycia sprawcy zakończyło się **54,4%** postępowań z tej kategorii (przy średniej krajowej wynoszącej 26,8%).

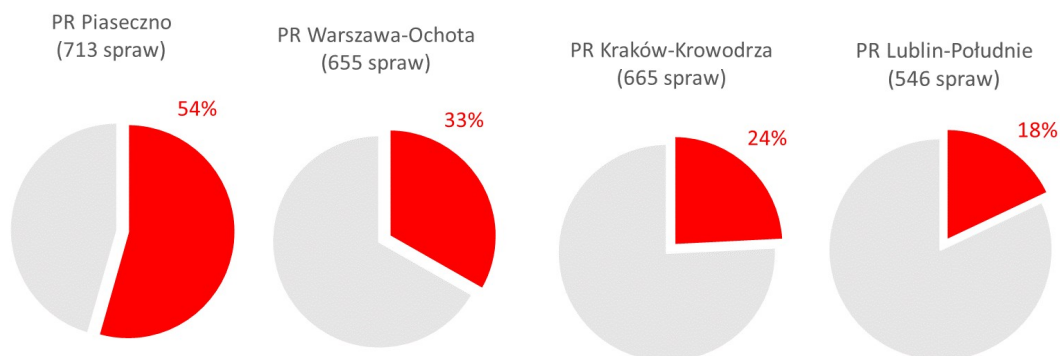
³² PK-P1K – Zestaw danych z działalności powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury w sprawach karnych za rok 2024, <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/sprawozdania-statystyczne-za-2024-rok>

Znaczące, trudne do racjonalnego uzasadnienia różnice w zakresie odsetka postępowań skierowanych do sądów zachodzą pomiędzy jednostkami o podobnej wielkości, charakterze (wielkie miasta i ich aglomeracje) i obciążeniu. W prokuraturach aglomeracji warszawskiej kierowano do sądów w badanym okresie 7-8% zakończonych spraw, w Krakowie 25%, w Lublinie – 29%.



Wykres 3: Odsetek postępowań zakończonych skierowaniem do sądu w wybranych prokuraturach

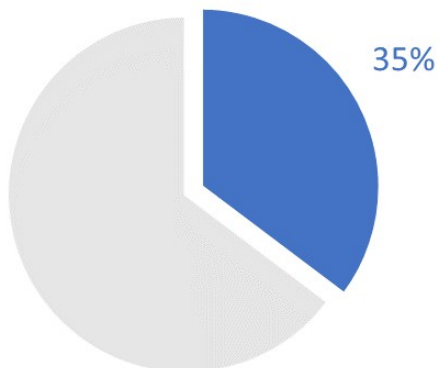
Podobne zróżnicowanie odnotowano w zakresie odsetka postępowań umorzonych wobec niewykrycia sprawcy (dla przykładu – aż 54% w Piasecznie, a tylko 18% w Lublinie).



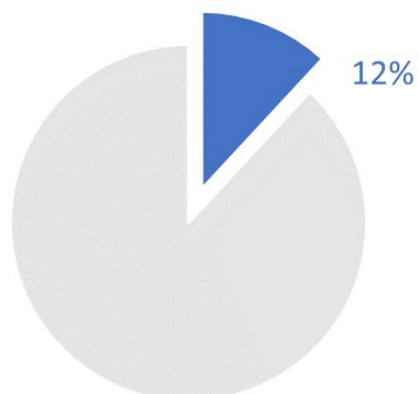
Wykres 4: Odsetek postępowań zakończonych niewykryciem sprawcy w wybranych prokuraturach

Diametralne różnice odnotowano również w odniesieniu do dwóch prokuratur rejonowych działających na warszawskiej Pradze, które są całkowicie porównywalne: działają na bardzo podobnym terenie, mają niemal identyczną obsadę kadrową i obciążenie sprawami oraz przeprowadziły podobną liczbę postępowań z omawianej kategorii, inicjowanych zresztą w znacznej części przez Związek Ukraińców w Polsce. Prokuratura północnopruska skierowała do sądu 35% zakończonych spraw, południowopruska niemal trzykrotnie mniej – tylko 12%. Z kolei umorzeniem wobec niewykrycia sprawcy w prokuraturze Praga-Południe zakończyło się 29% postępowań, w prokuraturze Praga-Północ zaś prawie dwukrotnie mniej – 16%.

PR Praga-Północ (414 spraw)

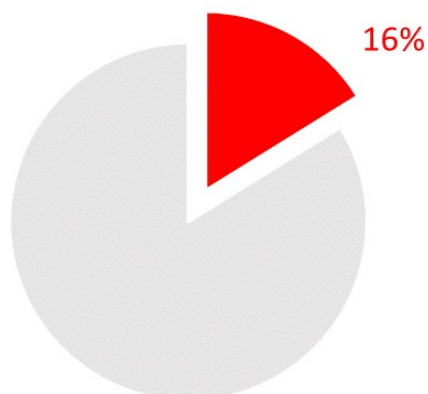


PR Praga-Południe (353 sprawy)

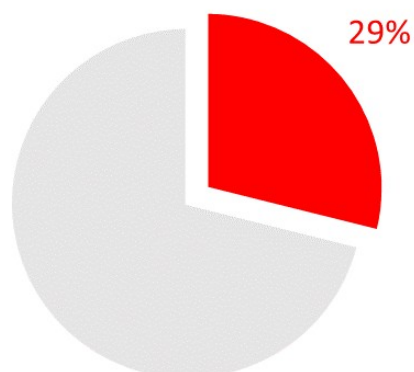


Wykres 5: Odsetek postępowań zakończonych skierowaniem do sądu w prokuraturach praskich

PR Praga-Północ (414 spraw)



PR Praga-Południe (353 sprawy)



Wykres 6: Odsetek postępowań zakończonych niewykryciem sprawcy prokuraturach praskich

Wyniki przeprowadzonej analizy uzasadniają przypuszczenie, że postępowania o przestępstwa motywowane uprzedzeniami są **traktowane jako sprawy mało istotne** i mogą padać ofiarą presji związanej z wewnętrznymi rozliczeniami statystycznymi w prokuraturze, a ich wyniki w dużej mierze zależą od indywidualnej postawy i poziomu kompetencji prokuratorów referentów oraz od podejścia prokuratorów rejonowych.

Powyższe okoliczności przekonują, jak ważnymi czynnikami wpływającymi na skuteczność ścigania mogą się okazać **szkolenie i motywowanie kadry prokuratorskiej** oraz realizowane wewnątrz prokuratury **badanie poziomu** prowadzonych postępowań.

STWIERDZONE BŁĘDY I ZANIEDBANIA

Jak podnosi się w fachowej literaturze, w latach 2016-2023 miało miejsce osłabienie systemowej zdolności prokuratury do skutecznego reagowania na przestępstwa z nienawiści. Spadł poziom prowadzonych postępowań i skuteczność ścigania. Pojawiły się natomiast liczne przykłady pozamerytorycznie motywowanej ingerencji kierownictwa różnych szczebli prokuratury w przebieg toczących się postępowań o przestępstwa tego rodzaju, a także okoliczności świadczące o tym, że w tamtym okresie kierownictwo prokuratury w wybiórczy sposób szafowało ochroną prawną, zapewniając ją chętniej i skuteczniej tym osobom i środowiskom, których przekonania polityczne, światopogląd i profil aktywności były bliskie ówczesnemu obozowi rządzącemu³³.

Po zmianach w prokuraturze następujących od grudnia 2023 r. nie odnotowano w tej dziedzinie ścigania informacji o przypadkach politycznie motywowanej presji na prokuratorów. Niewątpliwie pozytywnie należy też ocenić takie działania, jak powołanie Zespołu doradców przy Prokuraturze Generalnym do spraw przeciwdziałania mowie nienawiści i przestępstwom motywowanym uprzedzeniami oraz wydanie Wytycznych Prokuratora Generalnego z dnia 5 marca 2025 r. w sprawie prowadzenia postępowań o przestępstwa motywowane uprzedzeniami (sygn. 1001-1.024.5.2025).

Wyniki realizowanego monitoringu nie pozostawiają jednak wątpliwości, że opisane wyżej zmiany **nie przyczyniły się** w zauważalny sposób do **podniesienia jakości i rezultatów postępowań karnych** w tej dziedzinie. Sprawy te wydają się traktowane jak śledztwa i dochodzenia gorszej kategorii, a organy procesowe nadal dopuszczają się w nich licznych błędów i zaniedbań.

Poniżej zbiorczo scharakteryzowano najistotniejsze kategorie uchybień.

1. Najczęściej spotykane uchybienia dotyczą **błędnej wykładni znamion przestępstwa**. Zdarzają się przypadki, gdy prokuratorzy „dopisują” do przepisu dodatkowe znamiona. Pojawiają się na przykład umorzenia poparte argumentem, że nie ma dowodów, że przynajmniej jeden Ukrainiec przeczytał komentarz, którego dotyczy śledztwo. Tymczasem w wypadku wypowiedzi publicznych przepis w ogóle takiego

³³ Ściganie przestępstw z nienawiści w praktyce polskiej prokuratury w latach 2016-2022. Przejawy erozji systemu egzekwowania prawa. Raport Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex Super Omnia”, Warszawa 2022, <https://lexso.org.pl/2022/12/przejawy-erozji-systemu-egzekwowania-prawa-raport-lso-na-temat-scigania-przestepstw-z-nienawisci-w-praktyce-polskiej-prokuratury-w-latach-2016-2022> (dostęp 13.09.2025)

skutku nie wymaga. W wielu sprawach uzasadnieniem tezy o braku znamion czynu zabronionego są argumenty całkowicie oderwane od kodeksowych znamion poszczególnych przestępstw. Pojawiają się odwołania do konstytucyjnych gwarancji wolności słowa, prokuratorzy na podstawie własnego uznania przesądzają, że dana wypowiedź *mieści się w granicach dozwolonej krytyki*, a wyrażanie przez sprawcę własnych poglądów jest przedstawiane jako kontratyp. Prokuratorzy wydają się nie dostrzegać, iż granice dozwolonej krytyki określa ustawodawca, judykatura i nauka prawa, zaś wyrażając własne poglądy, można zarazem dopuścić się znieważenia, groźby, pochwalania przestępstwa czy nawoływania do nienawiści. Bardzo silnie skrytykował takie podejście Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2023 r., sygn. I KK 136/23, sprowokowanym między innymi kasacją pełnomocnika Związku Ukraińców w Polsce w postępowaniu o czyny z art. 257 kk i art. 256 § 1 kk.

W innym postępowaniu objętym projektem ZUwP, dotyczącym sprawcy określającego Ukraińców mianem *zarazy, dzikiego plemienia, mend ukraińskich, podłych rezunów*, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 21 kwietnia 2021 roku podkreślił, że *wolność słowa kończy się tam, gdzie to słowo zaczyna naruszać prawa chronione innego podmiotu (...) Prawo do krytyki, dezaprobaty nie może być utożsamiane z prawem do poniżania, deptania godności innych ludzi, a z woli polskiego ustawodawcy szczególną ochroną objęte zostały tego rodzaju działania motywowane względami narodowościowymi, etnicznymi* (sygn. II AKa 212/20).

Skrajnym, ale nierzadkim przykładem takiej postawy jest sugerowanie przez niektórych prokuratorów, że konstytucyjne gwarancje wolności wyrażania poglądów całkowicie wyłączają ustawową (kodeksową) ochronę przed przemocą werbalną. Zdarza się, że prokuratorzy w ogóle nie poświęcają uwagi treści przepisów kodeksu, ograniczając się do przytoczenia uwag o subsydiarnej roli prawa karnego oraz przywołania gwarancji wolności wyrażania opinii, zawartych w art. 54 Konstytucji, umowach międzynarodowych i orzecznictwie międzynarodowych trybunałów.

2. Drugim zaniedbaniem jest **niewyczerpywanie inicjatywy dowodowej**, w szczególności zmierzających do ustalenia tożsamości sprawcy, co ma szczególne znaczenie w postępowaniach o przestępstwa popełnione **w Internecie**. Znaczna część sprawców publikuje w mediach społecznościowych (zwłaszcza na Facebooku) tyle swoich danych dotyczących wieku, miejsca urodzenia, zamieszkania, ukończonych szkół i uczelni, powiązań rodzinnych itp. – że wystarczy je wprowadzić do bazy PESEL, by ustalić konkretną osobę. Zdarza się tymczasem, że organy ścigania kierują w takiej sytuacji zapytanie do administratora portalu, otrzymują odpowiedź odmowną i nie robiąc nic więcej, umarzają postępowanie wobec niewykrycia sprawcy.

W wielu postępowaniach zakończonych umorzeniem z powodu niewykrycia sprawcy organy procesowe próbowały uzyskać od **platform cyfrowych** dane potrzebne

do ustalenia tożsamości sprawcy, ale spotkały się z odmową lub wybiórczym udostępnieniem szątkowych informacji. Przewidziany w DSA³⁴ mechanizm umożliwiający nakładanie na takie podmioty surowych kar nie zadziałał jeszcze w praktyce, a operatorzy notorycznie lekceważą swoje obowiązki wobec organów ścigania, przewidziane w ustawodawstwie państw członkowskich UE.

Niezależnie od powyższego, organy ścigania **pomijają inne możliwości wykrywcze**: wywiad jawnoźródłowy, analizę korespondencji elektronicznej czy ekspertyzę biegłego z zakresu informatyki śledczej.

3. **Uzasadnienia decyzji** merytorycznych w tych sprawach często składają się z wielostronicowych cytatów z komentarzy do kodeksu karnego, bez odniesienia tych rozważań do poszczególnych aspektów działania sprawcy. W niektórych wypadkach trudno ustalić to, dlaczego podjęto taką, a nie inną decyzję procesową, i którego ze znamion – zdaniem organu ścigania – czyn nie wyczerpuje. Zwrócił na to uwagę także Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, który na skutek zażalenia ZUwP uchylił postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa, wskazując, że *uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, mimo że obszerne treściowo, w gruncie rzeczy uniemożliwia poddanie zaskarżonego postanowienia merytorycznej kontroli instancyjnej. Uzasadnienie zaskarżonej decyzji procesowej ogranicza się do przytoczenia licznych wypowiedzi doktryny i orzecznictwa prawa karnego (...) jak również orzecznictwa konstytucyjnego dotyczącego wolności słowa (...) jednak nie sposób dopatrzeć się w nim odniesienia tych wypowiedzi do realiów tej konkretnej sprawy. Nie kwestionując powyższych poglądów stwierdzić należy, że z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie sposób zorientować się, z jakich powodów organ ścigania uznał, że stanowiące przedmiot postępowania słowo (...) niewątpliwie mające charakter obraźliwy i odnoszące się do osób narodowości (...) pozostaje poza zakresem kryminalizacji przestępstwa z art. 257 k.k. i jednocześnie stanowi realizację konstytucyjnego prawa do wolności słowa, zwłaszcza że z tego samego orzecznictwa wynika, że wolność słowa nie ma charakteru bezwzględnego. Komentarz niewątpliwie stanowi ocenę (opinię) i bezsprzecznie ma charakter subiektywny, pytanie tylko, czy jego treść mieści się w granicach wolności słowa i granicach wyznaczających zakres kryminalizacji wynikający z powołanego wyżej art. 257 k.k. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie sposób odnaleźć argumentów, które dotyczą tej kwestii.*
4. Zwraca uwagę niedokładny, powierzchowny charakter **przesłuchań** i pasywna postawa osób przesłuchujących, a także niezabezpieczanie dowodów mogących służyć weryfikacji linii obrony oraz odtworzeniu kontekstu popełnienia czynu, w tym sytuacji motywacyjnej sprawcy.

³⁴ Rozporządzenie (UE) 2022/2065 w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych)

5. Poważną słabością postępowań z tej kategorii jest problematyka **opinii biegłych**, zwłaszcza z takich dziedzin, jak językoznawstwo, religioznawstwo czy nauki polityczne. Prokuratorom i policjantom zdarza się powoływać biegłych do oceny kwestii, które nie wymagają wiadomości specjalnych, a także niestarannie wybierać biegłych. Dodatkowym problemem jest nieumiejętne formułowanie postanowień o zasięgnięciu opinii – co sprawia, że biegły z osoby mającej służyć prokuratorowi wiadomościami specjalnymi przeradza się w sąd orzekający o winie – a ponadto bezkrytyczne akceptowanie składanych opinii, z lekceważeniem zasady, że organ procesowy musi umieć ocenić również pracę ekspertów. Prowadzi to do sytuacji, w których np. prokurator umarza dochodzenie wobec sformułowanego w opinii biegłego poglądu, że określenie „swotocz” nie stanowi zniewagi na gruncie polszczyzny, gdyż jest zapożyczeniem z języka rosyjskiego, albo postępowanie w sprawie stwierdzenia *wszystkie ukraińce to dziady i gnoje, im się nie należy prawo do życia*, podpierając się spostrzeżeniami tegoż samego biegłego o archetypie wędrownego dziada-lirnika, śpiewającego po wsiach pieśni o dawnych bohaterach i otoczonego powszechną atencją³⁵.

Mimo że jakość uzyskiwanych opinii biegłych bywa nierzadko rażąco niska, nie odnotowano przypadków, kiedy to organ procesowy z własnej inicjatywy – a nie na wniosek strony – zweryfikował poziom złożonej ekspertyzy.

6. Mimo głośnych porażek wizerunkowych związanych z powoływaniem się na **nierzetelne źródła informacji** (jak np. cytowanie Wikipedii przy ustalaniu znaczenia swastyki jako „hinduskiego symbolu szczęścia”), organom procesowym zdarza się powoływać na informacje czerpane z źródeł pozbawionych naukowego charakteru, serwisy internetowe tworzone przez nieprofesjonalnych użytkowników³⁶, a także nie przytaczać źródeł w wypadku twierdzeń dotyczących takich kwestii.
7. Wbrew (obowiązującym już od 2014 r.) wytycznym Prokuratora Generalnego, by przy dokonywaniu oceny motywacji sprawcy nie ograniczać się do jego oświadczeń, ale analizować stronę przedmiotową popełnionego czynu, wiele decyzji procesowych opartych jest na ustaleniach co do strony podmiotowej, poczynionych **wyłącznie w oparciu o deklaracje sprawcy**. W treści uzasadnień przywołuje się często – brane za dobrą monetę – stwierdzenia, że sprawca *wprawdzie użył obelżywego określenia, ale nie było jego zamiarem znieważenie kogokolwiek; podkreślił, że pracował razem z kilkoma Ukraińcami, z którymi pozostawał w dobrych, koleżeńskich relacjach i nigdy nie dochodziło między nimi do wyzwisk*.

³⁵ P. Tyma (red.), *Mniejszość ukraińska i migranci z Ukrainy w Polsce. Analiza dyskursu – część 2*, Warszawa 2019, str. 47, https://ukraincy.org.pl/wp-content/uploads/2020/12/01_Raport-2.-Mniejszosc-ukrainska.-Analiza-dyskursu.pdf.

³⁶ Por. poniżej opis postępowania 4032-0.Ds.133.2024 dot. „żydów chazarskich”.

W większości postępowań nie bada się, czy takie deklaracje nie pozostają w sprzeczności z innymi wypowiedziami tych samych osób, nie analizuje się kontekstu umieszczenia tych treści (np. postu innej osoby skomentowanego przez sprawcę, przebiegu całej dyskusji internautów, nawiązań do aktualnych wydarzeń czy rocznic), nie zwraca się uwagi na użyte sformułowania (np. obelgi zarezerwowane w dyskursie dyskryminacyjnym dla określonych grup ludności, jak „chachły” dla Ukraińców), na symbole, gesty i znaki, nie sprawdza się innych wypowiedzi tej osoby w przestrzeni publicznej, jej przynależności do formalnych i nieformalnych grup oraz ich profilu ideowego, nie weryfikuje się, czy sprawca lub osoby z jego otoczenia nie brały w przeszłości udziału w podobnych zdarzeniach.

8. W monitorowanych sprawach nie odnotowano przejawów **aktywności pozakarnej** prokuratorów, zmierzającej do usunięcia przestępnych wpisów, informowania administratorów portali o wynikach prowadzonych postępowań, inicjowania postępowań na podstawie art. 7 kpc. Nie utrzymała się też praktyka odnotowywana na wcześniejszych etapach realizacji projektu (lata 2018-2021), kiedy niektórzy prokuratorzy kierowali sygnalizacje, o których mowa w art. 19 kpk, do organów nadzoru nad podmiotami prowadzącymi portale, a także domagali się od sądów orzekania **środków służących kształtowaniu świadomości społeczeństwa**: obowiązku opublikowania przeprosin, podania wyroku do publicznej wiadomości, środków karnych i probacyjnych związanych z edukacją (np. obowiązek poddania się psychoedukacji czy oddziaływaniom korekcyjno-edukacyjnym), a także przypadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa czy zadośćuczynienia pokrzywdzonym.

Podsumowując – mimo że w ciągu ostatniej dekady prokuratura nabyła w omawianej dziedzinie doświadczenie obejmujące niemal 20 tysięcy przeprowadzonych postępowań, praktyka procesowa zmieniała się w tak niewielkim stopniu, że za aktualne trzeba uznać oceny sformułowane już kilkanaście lat temu przez prof. Adama Bodnara³⁷ i prof. Ewę Łętowską³⁸.



Nasilenie błędów, brak dokładności i rzetelności w działaniu, kwestionowanie uznanych autorytetów naukowych, traktowanie wolności słowa jak wartości bez żadnych ograniczeń – wszystko to może sugerować, iż umorzenie postępowań miało w tych przypadkach pewną wspólną przesłankę: głęboką niechęć do zajmowania się sprawami z art. 256 i 257 k.k. (...)

Być może jednak niechęć ta wynika ze zwykłego oportunistycznego interesu prokuratorów. Wielu prokuratorów, dla których zabójstwa (czy kradzież z rozbojem) są podstawowym przedmiotem codziennej pracy i zainteresowania, traktują sprawy przestępstw "popęlnionych słowem" jako zło konieczne, którego trzeba się jak najszybciej pozbyć.

Nie tyle chodzi o konieczną zmianę prawa, ile praktyki (z wygodnej na niewygodną dla prokuratury), a właściwie – uświadomienie prokuraturze tego, czego nie dostrzega aksjologicznie. Akcentowanie kolejnych zmian w prawie to w tej sytuacji nieporozumienie, bo zwraca się uwagę na to, że rzekomo brakuje narzędzi, że trzeba wzmocnić formalną represyjność prawa itd.



Tak nie chwycimy byka za rogi. Prawda jest taka: prokuraturze się nie chce, bo tak wygodnej.

37 A. Bodnar, *Umorzenia przestępstw z artykułów 256 i 257 kodeksu karnego. Studium czterech przypadków* [w:] *Przestępstwa nie stwierdzono. Prokuratorzy wobec doniesień o publikacjach antysemickich. Praca zbiorowa*, Warszawa 2006, s. 19.

38 E. Łętowska, *Głos osobny do listu otwartego „Tygodnika Powszechnego” pt. „Stop nienawiści w sieci” z 24 lipca 2012 r.* [w:] Bychawska-Siniarska D. (red.), Głowacka D. (red.), *Mowa nienawiści w internecie: jak z nią walczyć*, Warszawa 2013, s. 16.

PRZEGLĄD KONTROWERSYJNYCH POSTĘPOWAŃ

4312-5.Ds.790.2024 – odmowa wszczęcia śledztwa

Prokurator nie stwierdził znamion znieważenia ani nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych w opublikowanej przez byłego duchownego Jacka M. grafice przedstawiającej Polaka bijącego Ukraińca i wyrzucającego go poza kontur mapy Polski, opatrzonej podpisem *Koniec gościny, niewdzięczne skurwysyny*. Uzasadniał, że powodem znieważenia i nawoływania nie była narodowość opisanej grupy ludności, lecz ich niewdzięczność. Podkreślił, że zamiarem Jacka M. nie jest szerzenie nienawiści, lecz dążenie do prawdy historycznej i przekazywanie jej następnym pokoleniom.

4320-4.Ds.202.2025 – odmowa wszczęcia dochodzenia

W uzasadnieniu decyzji prokurator nawet nie przytoczył określeń, których dotyczyło zawiadomienie. Ograniczył się do uzasadnienia prawnego, z którego wynika, że normy konstytucyjne i konwencyjne faktycznie wyłączają możliwość egzekwowania odpowiedzialności karnej za publiczne znieważenie grupy ludności z powodu przynależności narodowej lub wyznaniowej. Odmowa wszczęcia – z powodu braku znamion czynu zabronionego – dotyczy między innymi następujących określeń adresowanych do Żydów: *Wypierdalać Żydzi do pieca i przez komin!; Hitler wróć!; Oświęcim trza otworzyć; Żyd to frajer, Żyd to buc, żyje po to, by go tłuc; qrwyy; pierdalone świnię; pasożyty; gonić to dziadostwo; do piachu skurwysyny!* Po nagłośnieniu sprawy przez media³⁹ decyzja o odmowie wszczęcia została uchylona, ale postępowanie zawieszono w celu poszukiwania świadków (łącznie ponad 20 osób podejrzewanych), co budzi obawy o brak pomysłu na dalsze procedowanie.

4320-5.Ds.1172.2024 – umorzenie dochodzenia

Prokurator nie stwierdził znamion przestępstwa w nazywaniu Ukraińców „barbarzyńskim plemieniem”, „banderowską dziczą” i „banderowskim bydłem”. Sąd uchylił tę decyzję w trybie kontroli instancyjnej.

39 <https://wyborcza.pl/7,75398,31728522,zydzi-wyp-do-pieca-i-przez-komin-hitler-wroc-prokuratura.html>

4360-0.Ds.124.2024 – umorzenie dochodzenia

Organy ścigania nie stwierdził znamion przestępstwa w odtwarzanym w czasie zgromadzenia publicznego utworze muzycznym o treści m. in. *ukraińska krew to wroga krew, jestem Polakiem, żaden Ukrainiec nie jest moim bratem (...)* *Co to za nacja? To przeklęta swołocz (...)* *wyobraź to sobie siostró, bracie zanim zsolidaryzujesz się z Ukraińcami*. Decyzja procesowa została sporządzona przez policjanta i wbrew wytycznym Prokuratora Generalnego nie zawierała uzasadnienia.

4302-4.Ds.2256.2025 – umorzenie śledztwa

Na lokalnym portalu internetowym pod artykułem *Dzień Niepodległości Ukrainy – obchody*, informującym o obchodach niepodległości Ukrainy, organizowanych przy cerkwi greckokatolickiej w Stargardzie przez miejscową społeczność ukraińską, internauta o nicku „antyukr” zamieścił komentarz o treści: *Zgonić ich wszystkich tych bandytów do tej cerkwi i podpalić żywcem. Kto to w ogóle zbudował i po co*. W innym komentarzu dodano: *Potrzebne oddolne lokalne grupy. Najbliższe spotkanie lokalnych proponuje dnia 23, 24 sierpnia przy ul. Młyńskiej w Stargardzie* [czas i miejsce stargardzkich obchodów Dnia Niepodległości Ukrainy – przyp. red.]. Postępowanie umorzono.

4320-5.Ds.1697.2024 – odmowa wszczęcia dochodzenia

Prokurator nie dopatrył się znamion nawoływania do nienawiści we wpisie o treści *Wygonić tą bandę z naszego kraju, pies ich j.bal*, zamieszczonym pod artykułem pt. *Jak mieszkają Ukraińcy w Polsce*. W uzasadnieniu podniesiono, że z dowodów nie wynika zamiar znieważenia konkretnej grupy narodowej, a pozostaje on tylko w przestrzeni domyślnej, ponadto jedynie *domyślać się tylko można, że zapis „pies ich j.bal” stanowi wulgarny zwrot*.

4320-4.Ds.101.2025 – odmowa wszczęcia śledztwa

Osnową zawiadomienia był artykuł w „Gazecie Wyborczej” o kobiecie, która na parkingu przed budynkiem Muzeum Narodowego została uderzona i przewrócona oraz nazwana „ukraińską kurwą”, a kiedy stawiała się w jednostce Policji – nie przyjęto od niej zawiadomienia o przestępstwie. Mimo że przebieg zdarzenia dało się zrekonstruować w oparciu o treść artykułu i załączonego do niego nagrania wideo, prokurator zażądał od zawiadamiającej organizacji dowodów na to, że przestępstwo zostało popełnione na tle narodowościowym, a nie z pobudek chuligańskich, po czym odmówił wszczęcia śledztwa wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

4320-5.Ds.1379.2024 – odmowa wszczęcia śledztwa

Prokurator nie dopatrył się znamion czynu zabronionego w nazywaniu osób czarnoskórych „czarnuchami”, Ukraińców – „ukroczopkami” oraz w wypowiedziach o treści *Karabin maszynowy każdego migranta dogoni, wystarczy mierzyć od pasa w górę; Napływowa dzicz. Noście ze sobą noże. Lepiej być sądzonym przez trzech, niż niesionym przez czterech.* Jak stwierdzono w uzasadnieniu, *wypowiedzi te miały charakter informacyjny i pozostawiały ocenie odbiorcy treści w nich zamieszczone, bez sugerowania jakiegokolwiek toku myślenia.*

4320-5.Ds.1107.2024 – odmowa wszczęcia dochodzenia

Prokurator nie dopatrył się znamion czynu zabronionego w nazwaniu Ukraińców „upadlińcami” i „śmieciami”. Powołując się na izolowany w orzecznictwie pogląd stwierdził, że do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 257 kk nie wystarczy samo znieważenie, konieczne jest przeciwstawienie sobie znieważanych osób, podkreślenie ich niższości i zanegowanie ich prawa do równego traktowania.

4313-1.Ds.690.2023 – odmowa wszczęcia śledztwa

Prokurator uznał nazwanie Ukraińców „dzikusami” za wyraz jedynie lekceważenia, a nie pogardy, wobec czego nie dopatrył się znamion znieważenia. Sąd uchylił to postanowienie w trybie instancyjnym.

4313-1.Ds.176.2024 – odmowa wszczęcia śledztwa

Prokurator uznał, że odnosząca się do migrantów wypowiedź polityka Dariusza M. o treści *Można jeszcze rozważyć polewanie ich wrzątkiem. To też będzie lepsze od broni palnej* – nie stanowi groźby ani nawoływania do przestępstwa. W ogóle natomiast nie rozważył znamion publicznego pochwalania popełnienia przestępstwa, które *będzie mieć postać działania i stanowi wyrażanie aprobaty dla popełnionego przestępstwa. Obojętne jest przy tym, czy przestępstwo zostało lub ma być popełnione przez samego sprawcę czy też przez inną osobę. Forma wyrażania aprobaty jest dowolna, zaś istotne jest jedynie to, by z zachowania sprawcy wynikało, że popełnienie przestępstwa jest słuszne, wskazane, celowe i zasługuje na aprobatę (np. prześladowanie imigrantów lub ludzi odmiennych przekonań politycznych, kulturowych lub religijnych, a także osób o odmiennych orientacjach seksualnych czy obyczajowych)* – tak m. in. Zbigniew Cwiąkowski [w:] Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d*, Kraków 2017.

4317-1.Ds.15.2024 – odmowa wszczęcia dochodzenia.

Prokurator nie dopatrył się znamion przestępstwa w słowach *Jakbym spotkał taką kurwę na ulicy, to bym zabił.*

4322-7.Ds.913.2025 – odmowa wszczęcia dochodzenia

Prokurator nie dopatrył się znamion znieważenia w nazwaniu Izraelczyków i Libańczyków „dzikimi pustynnymi plemionami”.

4081-1.Ds.34.2025 – umorzenie dochodzenia

Prokurator umorzył dochodzenia dotyczące hasła *Koniec gościny, niewdzięczne skurwysyny!* Oraz grafiki przedstawiającej orła białego atakującego świnię w niebiesko-żółtym ubraniu. Jako powód umorzenia wskazano niepodleganie orzecznictwu polskich sądów karnych sprawcy, który opublikował ww. treści, przebywając w Norwegii. Pominął przy tym okoliczność, że uzyskane w tej sprawie dane o treści prawa norweskiego potwierdzają, że spełniony jest wymóg podwójnej karalności i odpowiedzialność karna może być egzekwowana przed polskim sądem. Sąd uchylił tę decyzję w trybie instancyjnym.

4320-5.Ds.1108.2024 – odmowa wszczęcia dochodzenia

Prokurator uznał, że nazwanie Ukraińców „pomiotami” nie stanowi znieważenia. Tymczasem, jak zgodnie oceniają językoznawcy, określenia typowe dla opisywania świata zwierzęcego należą do najpopularniejszych instrumentów znieważenia – tak m. in. M. Peisert, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław 2004. Sąd uchylił decyzję prokuratora w trybie instancyjnym.

4321-1.Ds.803.2024 – umorzenie dochodzenia

Prokurator uznał, że nazwanie przebywających w Niemczech migrantów „brudasami” nie odpowiada znamionom znieważenia grupy ludności z powodu jej przynależności etnicznej. Sąd uchylił tę decyzję w trybie instancyjnym.

4312-4.Ds.554.2024 – umorzenie śledztwa

Prokurator ocenił, że nie stanowią przestępstwa słowa: *Każdemu skurwysynowi, który chce zlikwidować złotówkę – ten bagnet w oko i trzy razy przekręcić, jak mnie uczono.* Rozważył znamiona groźby i znieważenia, nie odniósł się natomiast do znamion publicznego pochwalania popełnienia przestępstwa, które *będzie mieć postać działania i stanowi wyrażanie aprobaty dla popełnionego przestępstwa.* Obojętne jest przy tym, czy przestępstwo

zostało lub ma być popełnione przez samego sprawcę czy też przez inną osobę. Forma wyrażania aprobaty jest dowolna, zaś istotne jest jedynie to, by z zachowania sprawcy wynikało, że popełnienie przestępstwa jest słuszne, wskazane, celowe i zasługuje na aprobatę (np. prześladowanie imigrantów lub ludzi odmiennych przekonań politycznych, kulturowych lub religijnych, a także osób o odmiennych orientacjach seksualnych czy obyczajowych) – tak m. in. Zbigniew Cwiągalski [w:] Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d*, Kraków 2017.

4321-1.Ds.17.2025 – umorzenie dochodzenia

Prokurator uznał, że nie stanowi przestępstwa nazwanie Ukraińców przez polityka Janusza K.-M. „ukraińską dziczą”. W uzasadnieniu zazaczył, że dla oceny wypowiedzi w kategoriach znieważenia konieczne jest zbadanie jej kontekstu. Nie opisał jednak ani ww. kontekstu, ani argumentów, które przesądziły o stwierdzeniu braku znamion czynu zabronionego. Ocenił, że określenie „ukraińska dzicz” nie stanowi w tym przypadku „mowy nienawiści”. Nie odniósł się jednak w żaden sposób do definicji czy kryteriów znieważenia.

4032-0.Ds.133.2024 – umorzenie dochodzenia

Organy ścigania nie dopatrzyły się znamion znieważenia z powodu przynależności narodowej, argumentując, że stwierdzone zniewagi dotyczą „żydów chazarskich”, a organom procesowym nie są znane dane o istnieniu takiej grupy ludności. Nie wzięły pod uwagę, że nazwa „Chazarzy” jest rozpowszechniona w polskim dyskursie ksenofobicznym jako maskujące określenie narodowości żydowskiej – tak m. in. K. Wóycicki, *Globalna Ukraina*, Warszawa 2022.

4320-4.Ds.1404.2024 – odmowa wszczęcia dochodzenia

Prokurator stwierdził brak znamion czynu zabronionego w odniesieniu do wypowiedzi *Niech nie myślą, że im wszystko wolno, bo, kurwa, Ukrainiec. Jebać ich!*, stwierdzając, że wezwanie *Jebać ich!* dotyczy tylko kilku konkretnych Ukraińców, którzy niewłaściwie zachowywali się na lotnisku.

4310-4.Ds.660.2025 – umorzenie dochodzenia

Zawiadamiająca organizacja o decyzji końcowej została zawiadomiona jednodaniowym pismem, nie zaś poprzez przesłanie jej odpisu postanowienia o umorzeniu postępowania. Takie działanie jest sprzeczne z dyspozycją punktu 2.5 Wytycznych Prokuratora Generalnego z dnia 5 marca 2025 r. w sprawie prowadzenia postępowań o przestępstwa motywowane uprzedzeniami (sygn. 1001-1.024. 5.2025), zgodnie z którym zawiadomienie organizacji społecznej o umorzeniu postępowania przygotowawczego zainicjowanego złożonym przez nią zawiadomieniem powinno się odbywać poprzez przesłanie jej odpisu decyzji końcowej.

Powiadamianie zawiadamiających organizacji poprzez przesłanie im odpisu decyzji końcowej miało im zapewnić możliwość zapoznania się z argumentacją organu procesowego, a tym samym budować zaufanie społeczeństwa do organów ścigania oraz motywować prokuraturę i policję do rzetelnego procedowania i starannego uzasadniania decyzji merytorycznych. Podmioty trzeciego sektora zaangażowane w walkę z przestępczością motywowaną uprzedzeniami przyjęły ten punkt wytycznych z zadowoleniem i upatrywały w nim szansy na podniesienie poziomu postępowań karnych.

4320-4.Ds.1347.2024 – odmowa wszczęcia śledztwa

Prokurator stwierdził brak znamion czynu zabronionego w wypowiedzi o treści *Trzeba wyjść na ulice i zrobić porządek z ukraińcami. Ktoś chętny?* Uznał, że zacytowane słowa mogą być rozumiane wielorako, a poza tym pozostają pod ochroną konstytucyjnych gwarancji wolności wypowiedzi.

270.2023.Zk – umorzenie śledztwa

Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie umorzył śledztwo w sprawie Akcji „Wisła” z 1947 r. wobec braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu stwierdził między innymi, że przymusowa deportacja Ukraińców realizowana przez struktury siłowe komunistycznej Polski, pozbawienie ich domów, dobytku życia, terror, zniszczenie instytucji oraz rozproszenie w celu asymilacji narodowej, realizowane w celu »ostatecznego rozwiązania kwestii ukraińskiej«, były przykładem humanitaryzmu, a nawet odpowiadały na potrzeby i oczekiwania deportowanych. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił to postanowienie w trybie kontroli instancyjnej.

Zanim to nastąpiło, kilkudziesięciu naukowców, ludzi kultury i działaczy społecznych ogłosiło list otwarty, zwracając uwagę, że uzasadnienie decyzji prokuratora stanowi uprawomocnienie w demokratycznej Rzeczypospolitej komunistycznej propagandy oraz antyukraińskich narracji od lat utrwalanych w Polsce przez środowiska nacjonalistyczno-kresowe, oraz szczególnie od 2014 r. propagandy putinowskiej Rosji. Sygnatariusze listu podkreślili, że działania IPN oraz antyukraińskich środowisk stoją także w sprzeczności z ustaleniami wielu polskich i ukraińskich historyków w kwestii polityki prześladowań w okresie PRL obywateli wywodzących się z mniejszości ukraińskiej i Łemków. Zwrócono uwagę, że jako jedyne wiarygodne źródło historyczne Pion Śledczy IPN uznaje i obficie cytuje wybrane selektywnie dokumenty opublikowane przez komunistyczne władze w PRL, negując całkowicie dorobek polskich historyków i stanowi usprawiedliwianie zbrodni komunistycznej w rozumieniu ustawy o IPN. Podkreślono, że do argumentu o rzekomym „humanitaryzmie” Akcji „Wisła” nie uciekły się nawet komunistyczne władze PRL⁴⁰.

⁴⁰ IPN umorzyło śledztwo ws. akcji „Wisła”. Naukowcy protestują, „Więź”, 5 grudnia 2023 r., <https://wiesz.pl/2023/12/05/ipn-umorzylo-sledztwo-ws-akcji-wisla-naukowcy-protestuja> (dostęp 13.09.2025)

4311-5.Ds.2207.2023 – sprawa w toku

Jacek Ć., w przeszłości kandydat na senatora z list Konfederacji, związany z ruchem Konfederacja Korony Polskiej, do dziś nie usłyszał aktu oskarżenia, mimo że groził wysadzeniem Sejmu oraz publicznie nawoływał do „odżydawiania Polski”. Poza jednym wpisem nie zabezpieczono pełnego materiału dowodowego. Pozostałe dowody – dokumentujące jego aktywność w mediach społecznościowych – zostały dostarczone przez organizację zgłaszającą przestępstwo. Zastosowano wobec niego dozór policyjny, zabezpieczono także nośniki danych, z których bezsprzecznie wynika, że to on był autorem spornych treści⁴¹. Pomimo tych ustaleń, do dziś nie wniesiono aktu oskarżenia, ponieważ – według informacji – „nie można go odnaleźć”. Tymczasem Jacek Ć. pozostaje osobą aktywną politycznie, bierze udział w kampaniach wyborczych, regularnie udziela się w mediach społecznościowych. Znany jest jego numer telefonu, a wszystko wskazuje na to, że nadal pracuje w miejscu, z którego zabezpieczono monitoring na potrzeby postępowania przygotowawczego.

4313-1.Ds.737.2025 – umorzenie dochodzenia

Sprawa rozpoczęła się w styczniu 2016 r., gdy na publicznych profilach kulturysty-celebryty Mariusza P. (Facebook, profil firmowy) pojawiły się antysemityczne treści i groźby kierowane wobec uchodźców. Grafika i wpisy osiągnęły ponad milion odbiorców i wywołały falę nienawiści wobec Joanny G.-A. – ówczesnej dyrektorki projektu poświęconego monitorowaniu mowy nienawiści w internecie – obejmującą anonimowe groźby, ujawnianie adresu pokrzywdzonej i danych jej rodziny, próby włamań na konta i włamanie na stronę NGO. Pokrzywdzonej zapewniono ochronę policyjną, ale prokuratura zawiodła na całej linii: nie zabezpieczono dowodów (wpisów, komentarzy) ani danych z Facebooka w ustawowym okresie ich retencji, co skutkowało ich nieodwracalną utratą. Głównego sprawcy (osoba publiczna) nie przesłuchano do dziś. Śledztwo z czasem ograniczono do kilku użytkowników internetu – mimo że operatorzy udostępnili adresy IP, adresy e-mail i numery portów – bez ich powiązania z konkretnymi osobami. Dopiero w 2025 r. wystąpiono do Meta (Facebook) o dane, mimo że rok wcześniej te dane były już niedostępne. Materiały były wyłączone do odrębnego postępowania, które – zgodnie z prawem – powinno pozostać w głównym śledztwie. Pokrzywdzona i jej pełnomocnik nie zostali poinformowani o tych wyłączeniach; prokurator uznał to za „omyłkę pisarską”, bagatelizując zasadnicze proceduralne uchybienia. W rezultacie dostęp do akt był od lat utrudniony: nie otrzymano odpisów orzeczeń, dostęp przez pełnomocnika wielokrotnie blokowano, a decyzje procesowe nie były w pełni doręczane. Trwające łącznie 9 lat postępowanie zostało w lipcu 2025 r. umorzone z powodu braku znamion czynu zabronionego. Skarga na działania prokuratora – dotycząca nie tylko zaniechań, ale i ograniczenia praw pokrzywdzonego – została

41 <https://www.rp.pl/polityka/art39579871-polityk-konfederacji-pisal-o-bombie-w-sejmie-jacek-cwieka-zatrzymany>

odrzucona przez przełożonych prokuratora, którzy uznali prowadzenie postępowania za poprawne, ignorując wieloletnie zaniedbania i naruszenia procedury. Sprawa nigdy nie została objęta rzeczywistym nadzorem służbowym. Nawet zgłoszenie do Prokuratury Krajowej nie zmieniło przebiegu śledztwa. Główny sprawca do dziś nie został przesłuchany.

4313-1.Ds.228.2023 – różne decyzje procesowe

Postępowanie dotyczy gróźb śmierci, nawoływania do przemocy i innych nienawistnych treści pod zdjęciem całujących się dwóch mężczyzn. Prokuratura działała bardzo wolno, zasądono odszkodowanie za naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Ostatecznie przedstawiono zarzuty kilku osobom, ale tylko dzięki intensywnemu zaangażowaniu pokrzywdzonych i czuwania nad każdym krokiem prokuratorki.

4317-1.Ds.108.2024 – odmowa wszczęcia dochodzenia

Publicysta prawicowych mediów, zapytany o rozwiązanie problemu migrantów, odpowiedział: *w prosty sposób to należy im założyć czipy, tak, jak się pieskom zakłada, a tańsze jest oczywiście numery na lewej ręce wytatuować, wtedy łatwo się ich znajdzie.* Prokurator odmówił wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion czynu zabronionego, uznając tę wypowiedź za *ironiczną i krytyczną wobec paktu migracyjnego, a także mieszającą się w granicach wolności słowa.* W sprawie nie przesłuchano zawiadamiającego, nie przeprowadzono dowodu z odtworzenia całości nagrania.

4320-5.Ds.129.2025 – odmowa wszczęcia śledztwa

Politycy związani ze skrajnie prawicowymi partiami w trakcie konferencji prasowej komentowali powrót do Polski Janusza Walusia, który w 1993 r. z motywów politycznych, obawiając się zmiany obozu rządzącego w RPA, zamordował Chrisa Haniego – czarnoskórego przywódcę Komunistycznej Partii Południowej Afryki. Sprawcy nazwali Janusza Walusia *żołnierzem walczącym o Polskę* oraz stwierdzili, że jego czyn *nie powinien podlegać penalizacji.* Przekroczyli tym samym granice usprawiedliwiania zbrodni, wchodząc na grunt pochwalania stosowania przemocy z powodu przynależności politycznej (art. 126a kk). Jak podnosi się w nauce prawa, pochwalanie (przestępstwa, przemocy, wojny napastniczej) *będzie mieć postać działania i stanowi wyrażanie aprobaty dla popełnionego przestępstwa.* Obojętne jest przy tym, czy przestępstwo zostało lub ma być popełnione przez samego sprawcę czy też przez inną osobę. *Forma wyrażania aprobaty jest dowolna, zaś istotne jest jedynie to, by z zachowania sprawcy wynikało, że popełnienie przestępstwa jest słuszne, wskazane, celowe i zasługuje na aprobatę (np. prześladowanie imigrantów lub ludzi odmiennych przekonań politycznych, kulturowych lub religijnych, a także osób o odmiennych orientacjach seksualnych czy obyczajowych)* – tak m. in. Zbigniew Ćwiąkalski [w:] Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d*, Kraków 2017.

Prokurator odmówił wszczęcia śledztwa, twierdząc, że autorzy ww. wypowiedzi nie pochwalali zbrodni Walusia, bowiem posługiwali się metaforą wojenną wykorzystywaną w retoryce politycznej, a ponadto wyrazili szacunek do niego jako bohatera ideowego – pochwalali więc osobę, a nie czyn. Uwadze organu procesowego uszła okoliczność, że Janusz Waluś jest znany wyłącznie z zamordowania Chrisa Haniego, które było jedynym widocznym objawem jego „antykomunizmu” (w szczególności nie prowadził on działalności opozycyjnej w PRL). Czyn Janusza Walusia nie miał też żadnego związku z sytuacją Polski, która do 1993 r. przeszła już transformację ustrojową i była wolna od wpływów nieistniejącego już ZSRR. Mężczyzna ten pozostaje jednak ikoną dla środowisk radykalnych w Polsce, bo *zabił Murzyna i do tego komunistę*.

4321-1.Ds.887.2024 – odmowa wszczęcia dochodzenia

Pod artykułem poświęconym historii Ukraińskiego Domu w Przemyślu użytkownik „B. M.” w dniu 29.09.2024 r. zamieścił publiczny wpis o treści: *Zburzyć*. Prokuratura odmówiła wszczęcia dochodzenia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego, twierdząc, że wpis o treści *Zburzyć* nie nawołuje do zniszczenia budowli, wezwanie jest mało skonkretyzowane, jest to jedynie opinia prywatna, jest to wyraz tego, że budowla „nie podoba się” autorowi. Sąd uchylił to postanowienie w trybie instancyjnym.

4313-1.Ds.945.2023 – umorzenie śledztwa

Postępowanie dotyczyło wpisu o treści *Wskazany byłoby użyć azowem glebę*, odnoszącego się do obrony atakowanego przez Rosjan Mariupola. Wpis umieszczono na Facebooku, na koncie użytkowanym na co dzień przez pracownika naukowego IPN, doktora Wojciecha M., który w przeszłości zasłynął publicznymi wypowiedziami pochwalającymi praktykę reżimu Pinocheta w Chile, polegającą na wyrzucaniu przeciwników politycznych z helikopterów do oceanu. Zacytowany wyżej wpis był jednym z wielu komentarzy opublikowanych przez tego samego użytkownika, w których wprost wymieniało się pułk „Azov” jako obrońców Mariupola i uczestników walk o Berdiańsk.

Pierwszą wydaną w tej sprawie decyzją procesową była odmowa wszczęcia śledztwa wobec braku znamion czynu zabronionego. W uzasadnieniu podniesiono, że autor nie pochwalał przestępstwa, gdyż słowa *Wskazany byłoby użyć azowem glebę* stanowiły jedynie krytykę pułku „Azov”.

Sąd w trybie kontroli instancyjnej uchylił to postanowienie, wskazując, że już sama treść wpisu daje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, a *zaniechanie podejmowania działań w celu wykrycia autorów tego typu wypowiedzi będzie świadectwem przyzwolenia do nawoływania do nienawiści na tle narodowościowym (...) tym samym sprawcy przekonani o swojej anonimowości czują się bezkarni, licząc na to, że organy ścigania zaniechają działań* (II Kp 2912/23).

W następnym kroku postępowanie umorzono wobec niewykrycia sprawcy, mimo że sprawcę wskazano z imienia i nazwiska, podając datę i miejsce jego urodzenia, miejsce pracy, adres e-mail, zwracając uwagę, że przy wpisie zamieszczone jest też zdjęcie autora wpisu.

Prokurator Okręgowy w Warszawie uchylił to postanowienie, po czym śledztwo ponownie umorzono – tym razem przyjmując brak znamion czynu zabronionego, gdyż prokurator dał wiarę tłumaczeniom osoby podejrzewanej, że umieściła wpis o treści *Wskazanym byłoby użyźnić azotem glebę*, algorytm autokorekty zamienił „azot” na „azow”. Tę decyzję również zaskarżono.

NIEDOSTRZEGANE TŁO PRZESTĘPSTW MOTYWOWANYCH UPRZEDZENIAM I

Co prawda *wszechstronne wyjaśnienie okoliczności sprawy* nie należy już do celów postępowania przygotowawczego określonych w art. 297 kodeksu postępowania karnego, ale art. 2 § 1 ust. 2 kpk w dalszym ciągu obliguje organy procesowe do **ujawnienia okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa**. Obowiązek ten najczęściej bywa jednak lekceważony.

Organy ścigania i sądy wydają się programowo ignorować okoliczności widoczne na przedpolu oraz w otoczeniu przestępstw motywowanych uprzedzeniami: inspiratorów, prowokatorów, podżegaczy, pomocników, powiązania osobowe i organizacyjne oraz związki tej sfery przestępczości ze starannie zaplanowanymi akcjami dezinformacyjnymi i propagandowymi.

W szczególności Policja i prokuratura notorycznie pomijają następujące zjawiska:

- 1) Wiele przestępstw motywowanych uprzedzeniami należy do **stałego repertuaru działań skrajnych organizacji i grup nieformalnych**. Wiele osób należących do tych środowisk dopuszcza się takich czynów częściej niż raz. Wskazane jest zatem szersze badanie aktywności ujawnionych sprawców oraz ich organizacyjnych, osobowych i ideowych powiązań.
- 2) Pomiędzy środowiskami radykalnymi w Polsce, mimo dzielących je różnic poglądów i sposobu działania oraz personalnych konfliktów, istnieje bardzo intensywny **przepływ informacji** na temat toczących się postępowań karnych i innych działań służb państwowych. Jest więc bardzo prawdopodobne, że błąd czy zaniedbanie w jednym postępowaniu karnym będzie skutkowało porażką państwa w wielu innych postępowaniach.
- 3) Niektóre osoby i środowiska koncentrują się na publikowaniu treści, które nie odpowiadają znamionom przestępstw, ale wywołują tak silne negatywne reakcje emocjonalne, że **przestępstw dopuszczają się odbiorcy tych treści** (m. in. w komentarzach pod artykułami, filmami i wpisami).
- 4) Dla niektórych osób i środowisk działalność na polu szerzenia nienawiści wiąże się z uzyskiwaniem **przysporzeń finansowych**, związanych z darowiznami od widzów

- i sympatyków, przychodami z wewnętrznej monetyzacji w portalach społecznościowych, działalnością sklepów internetowych, organizacją konferencji i imprez plenerowych itp. Środki te zapewniają sprawcom elementarne utrzymanie i tym samym stwarzają warunki do kontynuowania przestępnej działalności, a jeśli zostały uzyskane w związku z popełnieniem czynu zabronionego (np. zysk ze sprzedaży nielegalnych gadżetów, wpływy z reklam w czasie audycji, w ramach której wygłaszano przestępne wypowiedzi) – stanowią korzyść majątkową z popełnienia przestępstwa, która podlega przepadkowi.
- 5) Wspólnym mianownikiem dla większości środowisk radykalnych w Polsce, odpowiedzialnych za nasilanie mowy nienawiści i przestępstw motywowanych uprzedzeniami, jest zbliżenie do sfery **prorosyjskiej propagandy i dezinformacji**, a także skutki ich działań, sprowadzające się do wywoływania i podsycania konfliktów społecznych oraz podważania zaufania do państwa polskiego⁴².
 - 6) W ekosystemie wpływów rosyjskich istnieje zjawisko „**hodowania nowych aktorów**” poprzez udzielanie im drobnego wsparcia finansowego i motywowanie ich metodami niefinansowymi (np. zaproszenia na spotkania w ambasadzie).
 - 7) Osoby i środowiska funkcjonujące w tym ekosystemie, często bardzo odległe pod względem intelektualnym, ideowym, politycznym i społecznym, są co jakiś czas **mobilizowane do wspólnego działania**. Jednym z „hubów” łączących takie zasoby był Społeczny Komitet Obchodów Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa Polaków na Kresach Wschodnich⁴³.
 - 8) Innym przykładem łączenia zasobów w tej sferze są **wspólne ataki** (przede wszystkim na płaszczyźnie wizerunkowej) skierowane przeciwko osobom niewygodnym dla ww. środowisk, ograniczającym ich możliwości działania.
 - 9) Znakiem rozpoznawczym podmiotów zmierzających do destabilizacji społecznej jest **modus operandi** (jak np. w sprawie niszczenia ukraińskich upamiętnień czy operacji „pod fałszywą flagą”).
 - 10) **Badaniem aktywności ww. środowisk** i powiązań między nimi zajmują się szereg podmiotów, które mogą stać się cennymi partnerami organów ścigania:
 - instytucje państwowe (m. in. Zespół CERT Polska, działający w strukturach NASK – Państwowego Instytutu Badawczego, Instytut Myśli Politycznej im. Gabriela Narutowicza),

⁴² M. Wojnar, *Polsko-ukraińskie spory wokół wydarzeń I połowy XX wieku [w:] Walka o pamięć czy instrumentalizacja historii? Intelktualiści wokół polityki pamięci w III Rzeczypospolitej i na Ukrainie*, Warszawa 2021, s. 65-73.

⁴³ P. Witkowski, *Partia rosyjska*, Warszawa 2023, s. 290-292.

- ośrodki naukowe (np. Uniwersytet Civitas – Centrum Badań nad Terroryzmem im. Krzysztofa Liedela),
- organizacje pozarządowe (m. in. Centrum Badań nad Współczesnym Środowiskiem Bezpieczeństwa, Instytut Bezpieczeństwa Społecznego),
- media (np. redakcja FrontStory – projekt indEX, skupiony na dokumentowaniu narracji i działań radykalnych i ekstremistycznych grup, organizacji i postaci stosujących manipulację wymierzoną w prawa człowieka),
- indywidualni analitycy (m. in. Anna Mierzyńska, Marcin Ludwik Rey, Dominik Gąsiorowski).

Ignorowanie przez organy ścigania szerszego tła stało się szczególnie czytelne w 2016 r., w czasie poprzedniej dużej fali agresji przeciwko ludności ukraińskiej. Tezę tę można zilustrować dwoma przykładami:

- 26 czerwca 2016 r. w Przemyślu doszło do fizycznego ataku polskich nacjonalistów na doroczną **procesję greckokatolicką** na Ukraiński Cmentarz Wojenny w Pikulicach. Sprawcy przeszkadzali w wykonywaniu aktu religijnego, skandując dyskryminujące hasła, przeklinając, wygrażając pięściami, szarpiąc, potrącając i kopiając niektórych jej uczestników oraz usiłując zerwać jednemu z nich wyszywaną ludową koszulę, innemu wytrącając z rąk kościelną chorągiew⁴⁴. Atak ten był dyktowany sprzeciwem wobec manifestowania w przestrzeni publicznej tożsamości narodowej innej niż polska⁴⁵. Dwudziestu sprawców zostało już za to prawomocnie skazanych⁴⁶, ale organy procesowe nie uwzględniły wniosków dowodowych zmierzających do ujawnienia inspiratorów i organizatorów akcji, która była przygotowywana przez kilka tygodni i obejmowała m. in. skoordynowanie działań struktur „Młodzieży Wszehpolskiej” i kibiców podkarpackich klubów sportowych oraz kampanię propagandową z udziałem antyukraińsko nastawionych publicystów i historyków. Związek Ukraińców w Polsce zgromadził i usystematyzował szereg informacji na ten temat, uzyskanych w wyniku monitoringu mediów społecznościowych⁴⁷.
- W latach 2015-2016 zniszczono łącznie 14 **ukraińskich upamiętnień (pomników i nagrobków)** zlokalizowanych na południowo-wschodnim pograniczu Rzeczypospolitej Polskiej, co przyczyniło się do eskalacji napięć w relacjach polsko-

44 A. Gorczyca, *Ukraińcy: Czuliśmy się jak w pułapce*, Gazeta Wyborcza – edycja rzeszowska, 28.06.2016, <https://wyborcza.pl/7,75398,20314198,ukraincy-czulismy-sie-jak-w-pulapce.html> (dostęp: 13.09.2025)

45 A. Gorczyca, *Przemyśl tylko polski. Wszystko, co czerwono-czarne, kojarzone jest tam z UPA. Nawet firma oponiarska*, Gazeta Wyborcza, 15.06.2019, <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,24897516,przemysl-tylko-polski-wszystko-co-czerwono-czarne-kojarzone.html> (dostęp: 13.09.2025)

46 Por. akta sprawy II K 599/17 Sądu Rejonowego w Przemyślu.

47 P. Tyma (red.), *Mniejszość ukraińska i migranci z Ukrainy w Polsce. Analiza dyskursu. Praca zbiorowa*, Warszawa 2017, https://ukraincy.org.pl/wp-content/uploads/2020/12/02_raport_mniejszosc_ukrainska.pdf

ukraińskich. Co najmniej w kilku wypadkach sprawcy udokumentowali swoje działania w formie nagrań wideo, które były później rozpowszechniane w mediach społecznościowych⁴⁸. Mimo że sprawcy sami dostarczyli przeciwko sobie dowodów, ich sylwetki na nagraniach wideo uzasadniały typowanie konkretnych osób, kanały rozpowszechniania nagrań wskazywały na możliwość przeprowadzenia kolejnych dowodów zmierzających do ustalenia sprawców, a poszlaki wskazywały na udział agentów rosyjskich wpływów – postępowania dotyczące poszczególnych incydentów zostały potraktowane jak „zwykłe” sprawy o zniszczenie mienia, nie zostały połączone i zakończyły się umorzeniami wobec niewykrycia sprawców po zgromadzeniu bardzo skromnego materiału dowodowego.

Również w badanym okresie co do zasady nie odnotowano aktywności organów ścigania w kierunku ujawnienia okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstw motywowanych uprzedzeniami.

Raczej izolowany **wyjątek** na tym tle stanowią prokuratury prawobrzeżnej Warszawy, gdzie prowadzono rozbudowane przedmiotowo i podmiotowo postępowania dotyczące działalności organizacji radykalnych: Narodowego Odrodzenia Polski⁴⁹ i ruchu „Rodaków Kamratów”⁵⁰, uzyskiwano dane analityczne od NASK⁵¹, zlecono ekspertyzę biegłego z dziedziny bezpieczeństwa informacyjnego⁵², a także zebrano w jedno śledztwo wszystkie sprawy dotyczące antyukraińskich operacji „pod fałszywą flagą” oraz zapewniono prowadzenie tego postępowania przez odpowiednio przygotowaną służbę – pion dochodzeniowo-śledczy Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego⁵³.

48 M. Kaciewicz, *Nienawiść, czyli komu służy niszczenie ukraińskich pomników?*, „Newsweek Polska”, 2 listopada 2016 r., <https://www.newsweek.pl/opinie/pomniki-upa-w-polsce-niszczenie/4jshh09> (dostęp: 13.09.2025)

49 Sprawa PR 4 Ds 746.2020 Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Północ w Warszawie.

50 Sprawa 3042-1.Ds.1.2025 Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie.

51 Sprawy 4322-7.Ds.1588.2025 Prokuratury Rejonowej Warszawa-Praga Północ w Warszawie oraz 3042-1.Ds.76.2025 Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie.

52 Sprawa 3042-1.Ds.47.2025 Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie.

53 Sprawa 3042-1.Ds.76.2025 Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga w Warszawie.

ROLA ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH I GWARANCJE ICH BEZPIECZEŃSTWA

Jak wynika z monitoringu postępowań karnych, w postępowaniach o przestępstwa motywowane uprzedzeniami wiele niezasadnych decyzji procesowych utrzymuje się w obrocie prawnym, gdyż **nie można ich zaskarżyć** – indywidualnym i instytucjonalnym zawiadającym odmawia się bowiem statusu pokrzywdzonego. Jego brak praktycznie wyklucza również możliwość skutecznego składania wniosków dowodowych, zapoznania się z aktami sprawy oraz wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia.

Organizacje społeczne, w szczególności te działające na rzecz mniejszości, pełnią istotną funkcję w przeciwdziałaniu przestępstwom motywowanym uprzedzeniami. Inicjują postępowania, dokumentując przypadki nienawiści, wspierają pokrzywdzonych oraz monitorują działania organów ścigania. Często dysponują wiedzą, zasobami oraz zaufaniem społecznym przydatnym do skutecznego prowadzenia spraw.

Od 2024 r. organizacje pozarządowe zajmujące się monitorowaniem i przeciwdziałaniem mowie nienawiści zgłaszają postulat uregulowania statusu prawego organizacji społecznych w sprawach karnych o przestępstwa motywowane uprzedzeniami i przyznania organizacji, która złożyła zawiadomienie o takim przestępstwie, uprawnienia do wykonywania praw pokrzywdzonego.

Strona Mniejszościowa Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych zwróciła się do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do zmiany **art. 49 kodeksu postępowania karnego** poprzez dodanie § 5 w następującym brzmieniu:

W sprawach o przestępstwa określone w art. 119 § 1 kk, art. 126a kk, art. 256 § 1 kk i art. 257 kk, prawa pokrzywdzonego może wykonywać organizacja społeczna, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie.

Zespół doradców przy Prokuraturze Generalnym do spraw przeciwdziałania mowie nienawiści i przestępstwom motywowanym uprzedzeniami doprecyzował tę propozycję, przedstawiając następujące brzmienie § 5:

W sprawach o przestępstwa określone w art. 117 § 3 kk, art. 119 § 1 kk, art. 126a kk, art. 190a § 2a kk, art. 255 § 1 kk, art. 255 § 2 kk, art. 255 § 3 kk, art. 256 § 1 kk, art. 256 § 1a kk, art. 256 § 2 kk, art. 257 kk, art. 55 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego prawa pokrzywdzonego może wykonywać organizacja społeczna, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie.

Za wprowadzeniem takiej zmiany przemawiają następujące **szczegółowe argumenty**.

Rośnie liczba przestępstw motywowanych uprzedzeniami skierowanych przeciwko osobom innych narodowości (pochodzenia etnicznego), w tym przeciwko mniejszościom narodowym i etnicznym zamieszkującym Polskę (przestępstwa z nienawiści, mowa nienawiści).

Mowa nienawiści wraz z działaniami dezinformacyjnymi stała się instrumentem w wojnie kognitywnej (i hybrydowej), jaką prowadzi Rosja przeciwko zachodnim społeczeństwom, w tym Polsce. Celem wojny kognitywnej jest wpływanie na to co ludzie myślą, jak myślą i jak działają. Wpływa na indywidualne i grupowe zachowania w kierunku pożądanym przez agresora⁵⁴.

Istniejący obecnie stan prawny – w zakresie ochrony karnej – nie chroni należycie praw osób (grup ludności) należących do mniejszości narodowych i etnicznych w razie popełnienia przestępstwa z nienawiści przeciwko tym grupom, a tym samym nie chroni należycie porządku prawnego.

W razie umorzenia śledztwa (dochodzenia) w sprawie przestępstwa z nienawiści popełnionego przeciwko „grupie ludności” określonej narodowości (grupy etnicznej) organy ścigania odmawiają (często) organizacji społecznej, która złożyła zawiadomienie

⁵⁴ K. Cao, S. Glaister, A. Pena, D. Rhee, W. Rong, A. Rovalino, S. Bishop, R. Khanna, J. S. Saini, *Przeciwdziałanie wojnie kognitywnej: świadomość i odporność*, „Przegląd NATO”, 20 maja 2021 r., <https://www.nato.int/docu/review/pl/articles/2021/05/20/przeciwdzialanie-wojnie-kognitywnej-swiadomosc-i-odpornosc/index.html> (dostęp 13.09.2025)

o przestępstwie, prawa do złożenia zażalenia na umorzenie śledztwa (dochodzenia), nie uznają takiej organizacji za stronę, co oznacza także, że taka organizacja nie może składać wniosków dowodowych, nie może zapoznać się z aktami śledztwa, nie może złożyć subsydiarnego aktu oskarżenia, nie może składać apelacji. Praktyka organów w tym względzie jest niejednolita, a status organizacji zależy przede wszystkim od podglądu prokuratora.

Dlatego też konieczne jest przyznanie organizacji społecznej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie uprawnienia do wykonywania praw pokrzywdzonego. Będzie to oznaczało, że taka organizacja społeczna będzie mogła wykonywać prawa jakie miałby pokrzywdzony przestępstwem, tj. będzie mogła składać wnioski dowodowe w śledztwie, składać zażalenie na umorzenie śledztwa (dochodzenia), zapoznać się z aktami sprawy, uczestniczyć w przesłuchaniach, wnieść do sądu subsydiarny akt oskarżenia, złożyć apelację.

Przyznanie organizacji społecznej prawa wykonywania praw pokrzywdzonego ma już swój wzór w prawie polskim, a mianowicie w ustawie o ochronie zwierząt, gdzie w sprawach o przestępstwa znęcania się nad zwierzętami ustawodawca przyznał organizacji społecznej uprawnienie do wykonywania praw pokrzywdzonego (art. 39 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt, Dz. U. z 2023, poz. 1580).

Takich praw nie ma organizacja społeczna w sprawach o przestępstwa z nienawiści skierowanych przeciwko osobom należącym do określonej narodowości (grupy etnicznej), do mniejszości narodowej lub etnicznej.

Skoro zatem ustawodawca widział potrzebę przyznania organizacji społecznej określonych praw w sprawach śledztw o znęcanie się nad zwierzętami (ochrony zwierząt), to takie same racje (argumenty) powinny przemawiać za przyznaniem organizacji społecznej takich samych praw w sprawach o przestępstwa z nienawiści skierowanych przeciwko osobom należącym do określonej narodowości (grupy etnicznej).

Inny przykład przyznania takich praw podmiotowi niebędącemu pokrzywdzonym:

- zakład ubezpieczeń uważany jest za pokrzywdzonego w zakresie, w jakim pokrył szkodę (art. 49 § 3 kpk),
- Państwowa Inspekcja Pracy może wykonywać prawa pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa z zakresu prawa pracy (art. 49 § 3a kpk).

Istniejąca sytuacja wymaga interwencji ustawodawcy w celu jednoznacznego uregulowania statusu prawnego organizacji społecznych występujących w sprawach o przestępstwa z nienawiści, by status takiej organizacji nie był uzależniony od uznania organu ścigania

(poglądu prokuratora), w szczególności mając na uwadze treść art. 32 Konstytucji RP, zgodnie z którym „Wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”.

Rola organizacji społecznych w zwalczaniu przestępstw z nienawiści jest niebagatelna. Taka organizacja jest sprzymierzeńcem organu ścigania, wspiera organy ścigania w realizacji ich zadań. Organizacje społeczne ujawniają przestępstwa, ustalają ich sprawców, składają zawiadomienia, monitorują postępowania karne, wspierają pokrzywdzonych, skarżą niezasadne rozstrzygnięcia tam gdzie to jest możliwe. Cel jest wspólny – wykrycie i ukaranie przestępców. Pamiętać też należy o niskiej zgłaszalności przestępstw z nienawiści, jako że tylko 5% z nich jest zgłaszanych, z uwagi na brak wiary w skuteczność organów ścigania, z obawy przed zemstą ze strony sprawców czy wtórną wiktyimizacją.

Na potrzebę wprowadzenia postulowanej zmiany przepisów i przyznania organizacji społecznej prawa do wykonywania praw pokrzywdzonego zwrócili także uwagę prokuratorzy zrzeszeni w Stowarzyszeniu Prokuratorów „Lex Super Omnia” w stanowisku wyrażonym w piśmie z 07.04.2024 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, wpisanego do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod pozycją UD29. Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej ONZ w jednej z rozpatrywanych spraw (decyzja z 15.08.2005 r. w sprawie Społeczność Żydowska z Oslo i inni vs. Norwegia, skarga nr 30/2003) uznał odmowę uznania za pokrzywdzonych przestępstwem z nienawiści organizacji społecznych za niezgodną z Międzynarodową Konwencją w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej ONZ z 7.03.1966 r. (Dz.U. z 1969 r., nr 25, poz. 187).

Niezależnie od powyższego, zaproponowano **zmianę art. 190a kodeksu karnego** poprzez dodanie § 2a w następującym brzmieniu:

Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod osobę prawną, wykorzystuje jej dane, za pomocą których jest ona publicznie identyfikowana, przez co wyrządza jej szkodę.

W ostatnich miesiącach odnotowano szereg zorganizowanych działań polegających na podszywaniu się pod ukraińskie organizacje działające na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Działania te mają charakter skoordynowanych operacji dezinformacyjnych (tzw. operacje pod fałszywą flagą), w których nieznani sprawcy:

- rejestrują domeny internetowe do złudzenia przypominające te należące do legalnych organizacji społecznych,
- kopiują strony internetowe w zakresie treści i szaty graficznej,

- zakładają fałszywe profile w mediach społecznościowych,
- rozsyłają wiadomości e-mail z adresów łudząco podobnych do prawdziwych,
- publikują fałszywe informacje mające na celu wprowadzenie w błąd opinii publicznej i wzniecanie napięć społecznych.

Działania tego rodzaju stanowią instrument wojny kognitywnej i hybrydowej prowadzonej przez Federację Rosyjską wobec społeczeństw zachodnich, w tym Polski, co zostało opisane w raportach NATO oraz organizacji monitorujących przestępstwa z nienawiści.

Zgodnie z obowiązującym obecnie art. 190a § 2 k.k. karalne jest jedynie podszywanie się pod osobę fizyczną, poprzez wykorzystywanie jej wizerunku, danych osobowych lub innych informacji celem wyrządzenia jej szkody majątkowej lub osobistej. Podszywanie się pod osoby prawne – organizacje społeczne, fundacje, stowarzyszenia, instytucje publiczne – pozostaje pozbawione sankcji karnej, nawet jeśli skutkuje szkodą w sferze dobra prawnego, jakim jest zaufanie publiczne, porządek konstytucyjny czy bezpieczeństwo informacyjne.

REKOMENDACJE

- 1) W prokuraturze i Policji należy wdrożyć rozwiązania organizacyjne, które zagwarantują rzeczywiste **wcielenie w życie wytycznych Prokuratora Generalnego** w sprawie prowadzenia postępowań o przestępstwa motywowane uprzedzeniami. Powrót do prokuratorskiej specjalizacji wprowadzonej przez Prokuratora Generalnego Andrzeja Seremeta co najmniej zagwarantowałby możliwość efektywnego **przeszkolenia** śledczych i zapobiegł **rozmywaniu odpowiedzialności** za zaniedbania w prowadzeniu postępowań.
- 2) Należy powrócić do **publikowania statystyk** dotyczących tej dziedziny przestępczości, a w miarę możliwości – również (uogólnionych) wyników okresowego badania akt spraw.
- 3) Prokuratorów należy uczulić na potrzebę **badania szerszego tła przestępczości** motywowanej uprzedzeniami, łączenia postępowań tożsamych podmiotowo i o jednakowym modus operandi oraz korzystania z zasobów wiedzy i doświadczenia ośrodków naukowo-badawczych, instytucji państwowych, organizacji pozarządowych, mediów oraz indywidualnych analityków.
- 4) Należy pilnie **znowelizować art. 190a kk** w celu zapewnienia organizacjom społecznym ochrony przed operacjami „pod fałszywą flagą”.
- 5) W postępowaniach o przestępstwa motywowane uprzedzeniami konieczne jest **zapewnienie statusu pokrzywdzonego zawiadamiającym organizacjom społecznym**.
- 6) Trzeba wdrożyć działania zmierzające do zebrania danych o skali odmów udzielenia danych organom ścigania przez platformy cyfrowe, a następnie **wystąpienia do Komisji Europejskiej** z wnioskiem o wymierzenie kar przewidzianych w unijnym Akcie o Usługach Cyfrowych (DSA).
- 7) Potrzebny jest czytelny **sygnał od władz państwowych**, że nie godzą się na agresję z powodu przynależności grupowej, a polskie prawo będzie egzekwowane.
- 8) Konsekwentne egzekwowanie norm prawa karnego powinno stanowić jedynie uzupełnienie do szeroko zakrojonych działań państwa w dziedzinie **edukacji antydyskryminacyjnej** oraz kampanii świadomościowych dotyczących **przemocy i dezinformacji w Internecie**.

